# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 106. | Środa, 4 (16) Maja. | 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku niezwracają się.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się w prost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nieprzyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20.—Półrocznie rs. 4 kop. 60.—Kwartalnie rs. 2 kop. 30.—Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.


SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 3 (15) Maja.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.

*Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.*

Po rozpatrzeniu ułożonego w wykonaniu artykułu 19 Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan, przez oddzielną przy Komitecie będącą Komisję projektu przepisów o porządku zbywania oddawania w zastaw, i dzielenia osad włościańskich, Komitet Urządzający, w rozwinięciu art. 18 tegoż Ukazu postanowił i stanowi:

I. Zatwierdzić następujące przepisy o porządku zbywania, oddawania w zastaw i dzielenia osad włościańskich.

Art. 1. Każdemu osadnikowi służy prawo wydzierżawienia, oddawania w zastaw i zbycia osady przezeń na własność nabytej; dla zapobieżenia atoli rozstrojowi w gospodarczym bycie włościan, prawo to podlegać będzie następującym ograniczeniom czasowym:

a) dom i zabudowania gospodarskie znajdujące się w osadzie, nie mogą być ani zastawiane ani zbywane oddzielnie od gruntu;

b) sami tylko włościanie mogą brać w zastaw i nabywać osady oddane włościanom na własność pod dogodnemi warunkami Ukazu Najwyższego z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan.

Art. 2, Wszelkie umowy o zbycie lub oddanie w zastaw osad włościańskich powinny być sporządzane jedynie w formie urzędowej, przed rejentem, z zachowaniem wszelkich przepisów obowiązujących przy sporządzaniu aktów podobnego rodzaju. Umowy zawarte w innym porządku są nieważne z mocy samego prawa.

Art. 3. Uważane będą również za nieważne i akty sporządzone przed Rejentem, jeżeli przedmiotem ich będzie sprzedaż lub oddanie w zastaw domu i budowli gospodarskich oddzielnie od gruntu, albo jeżeli mocą tych aktów osada zostaje zbytą lub oddaną w zastaw osobie nienależącej do stanu włościańskiego.

Art. 4. Do aktu sprzedaży lub zastawu osady włościańskiej powinno być dołączone świadectwo Wójta tej Gminy, do której nabywca lub pożyczkę udzielający należy, oparte na uchwale zebrania gromadzkiego, jako też sam oryginał uchwały zebrania gromadzkiego, udowadniające, że nabywca osady należy do stanu włościańskiego. Numer, tudzież dzień, miesiąc i rok wspomnionego świadectwa powinny być wyraźnie wymienione w akcie sprzedaży lub zastawu, samo zaś świadectwo i uchwała zebrania gromadzkiego powinny być zachowane w aktach przy akcie oryginalnym.

Art. 5. Za uchybienie przepisom zawartym w art. 2, 3 i 4, Rejent z decyzji właściwego Trybunału, ulegnie odpowiedzialności dyscyplinarnej lub kryminalnej, stósownie do stopnia jego winy. Za rozmyślne zaś naruszenie tych przepisów, Rejent oddany być ma pod Sąd jako za fałsz. Oprócz tego, Rejent obowiązany wynagrodzić umawiające się strony za wszelkie straty i koszta wskutek nieważności aktu przez nich poniesione.

Art. 6. Każda nieważna umowa pociąga za sobą przywrócenie do poprzedniego stanu, jaki istniał przed zawarciem umowy, t. j. osada wraca do poprzedniego właściciela, który znowu ma obowiązek zwrócenia stronie przeciwnej całkowitej sumy od niej otrzymanej.

Art. 7. Obowiązek zwrócenia osady poprzedniemu właścicielowi wkłada się na Sąd Gminny. Lecz gdyby zwrócenie takowe okazało się niemożebnem, Sąd Gminny powinien sprzedać osadę przez publiczną licytację, do której przypuszczeni być mogą jedynie osoby należące do stanu włościańskiego.

Art. 8. Jeżeli osada włościańska przechodzi do niewłościanina na zasadzie porządku spadkowego, z prawa, z testamentu, lub z aktu darowizny na przypadek śmierci, spadkobierca lub obdarowany obowiązany sprzedać takową osadę włościaninowi, w przeciągu jednego roku, od daty otworzenia się spadku lub otrzymania darowizny. Jeżeli nabywca nie dopełni tego warunku, Sąd Gminny po upływie terminu wyżej oznaczonego i za poprzedniem zawiadomieniem nabywcy, obowiązany sprzedać osadę przez publiczną licytację w porządku artykułem 7-ym wskazanym i wypłacić mu otrzymaną ze sprzedaży sumę po potrąceniu z niej kosztów.

Art. 9. Udzielającemi pożyczki włościanom mogą być osoby wszelkich powołań i stanów; lecz jeżeli osada włościańska ulegnie sprzedaży za długi przez licytację, przysądzenie tejże osady za dług osobie do stanu włościańskiego nienależącej, miejsca mieć nie może. W razie naruszenia tego przepisu powtórna sprzedaż ma być dokonaną na risico winnego temu obrońcy sądowego, i pod jego odpowiedzialnością, za taki szacunek, za jaki osada przy pierwszej sprzedaży przysądzoną była.

Do deklaracji podawanej na zasadzie art. 709 kodeksu Postępowania Sądowego Cywilnego, dołączane być winny: świadectwo, tudzież oryginalna uchwała zebrania gromadzkiego, o których jest mowa w art. 4-ym. Za przyjęcie deklaracji bez pomienionych dowodów, pisarz ulegnie takiej samej odpowiedzialności jak Rejenci na zasadzie art. 5-go niniejszego postanowienia.

Art. 10. Ograniczenia wymienione w art. 1, 2, 3, 4 i 7 zachowują moc swoją na przeciąg 10-ciu lat licząc od dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

Jeżeli przed upływem tego terminu, nie nastąpi uchylenie rzeczonego ograniczenia, takowe zachowa moc swoją i na przyszłość aż do czasu wydania Najwyższego rozkazu w tym przedmiocie.

Art. 11. Osady włościańskie we wszelkich dobrach nie mogą być z jakiejbądź zasady (tytułu), lub w jakiejbądź formie dzielone w naturze na części mniejsze od sześciu morgów miary nowo-polskiej, pod nieważnością aktów zawieranych o takowy podział i pod odpowiedzialnością urzędników, akta te sporządzających, za koszta i straty, jakieby w skutku tego przez strony poniesione być mogły.

Art. 12. Osady włościańskie mniejsze od sześciu morgów, mogą przechodzić z rąk do rąk w tej przestrzeni w jakiej istniały w czasie wydania Ukazów z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., wszakże raz już połączone, nie mogą być następnie dzielone na części mniejsze od sześciu morgów.

*Artykuł dodatkowy.*

Wszelkie umowy o zbycie lub oddanie w zastaw osad włościańskich zawarte przed wydaniem niniejszych przepisów, powinny być obleczone w formy niniejszem postanowieniem przepisane; a umowy zawarte w brew art. 18 Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. uznają się za nieważne, ze wszelkiemi skutkami określonemi w przepisach niniejszych.

II. Wprowadzenie w wykonanie niniejszych przepisów, które zamieszczone być winny w Dzienniku Praw, poruczyć właściwym Władzom w czem do której należy.

Działo się w Warszawie, na 109 posiedzeniu, dnia 30 Grudnia 1865 (11 Stycznia 1866) roku.

*Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem* podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 11,817 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. Kajetanowi *Malczewskiemu*, właścicielowi dóbr Tarzymiechy, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Tarnogóra, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 928 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. Kazimierzowi *Karskiemu*, właścicielowi dóbr Ryłowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Pęchów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,808 k. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. Adolfowi *Wehr*, właścicielowi dóbr Czerchów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Strzęblew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 825 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. Pawłowi *Łempickiemu*, właścicielowi dóbr Grozimy, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Białoszewo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy.

*Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem* podaje do wiadomości, że w m. Wisznicach gubernji Lubelskiej, powiecie Radzyńskim, na trakcie handlowym z Włodawy do Biały położonem, otworzoną została nowa Ekspedycja Poczt i urządzono bieg poczt wózkowych trzy razy w tygodniu pomiędzy Wisznicami a Białą, w odległości wiorst 27. Podobnież zaprowadzoną została Ekspedycja Poczt we wsi Mniszku, położonej w Powiecie Radomskim, przy trakcie od Radomia do Przysuchy, na którym kursują poczty wózkowe trzy razy w tygodniu w jedną i drugą stronę. W Ekspedycjach powyższych oddawać można na pocztę jak również odbierać wszelką korespondencję oraz pieniądze i posyłki, tudzież prenumerować gazety i pisma perjodyczne.

*Magistrat Miasta Warszawy.* — Niegdy Jakób Epstein Bankier Warszawski, testamentem z d. 30 Czerwca 1836 r. przeznaczył procent od sumy rs. 2,700 hypotecznie zabezpieczonej, na wsparcie w pierwszym roku po jego śmierci czeladnika, któryby nauczył się jakiego rzemiosła, w drugim kupca podupadłego, w trzecim na wyposażenie biednej sieroty, a w czwartym ucznia niezamożnego, poświęcającego się nauce lekarskiej, wyznania mojżeszowego. W roku bieżącym jako 23-m od śmierci tastatora, przypada wsparcie dla biednej sieroty,—wzywa więc interesowanych w całem Królestwie Polskiem do powyższego wsparcia prawo mających, ażeby najdalej do d. 12 (24) Czerwca r. b. zgłosili się do Magistratu M. Warszawy załączając przy swem podaniu świadectwa urzędowe: 1) Co do miejsca zamieszkania w kraju i moralnego prowadzenia się; 2) Co do konduity zmarłych rodziców; 3) Że nie zostają w związkach małżeńskich. Świadectwa te mają być zalegalizowane z poświadczeniem ich za rzetelność, w Warszawie przez Komisarzy Administracyjnych a na prowincji przez Naczelników Powiatu. Kandydat otrzymujący wsparcie zawiadomiony zostaje o miejscu i czasie w którym takowe odbierze.

*Warszawski Komitet Powszechnej Wystawy Paryzkiej r. 1867*, podaje do wiadomości publicznej, że na Komisarza Powszechnej Wystawy Paryzkiej roku 1867, przy Warszawskim Komitecie, powołanym został W. Halpert Tytus, Vice-Referendarz Rady Stanu Królestwa, członek Komitetu, zamieszkały w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej N. 471, obok Resursy kupieckiej. Do rzeczonego Komisarza, zgodnie z § 22 wydanych w tym przedmiocie przepisów dla Królestwa, mogą wystawcy zgłaszać się w okolicznościach dostawy swych płodów i wyrobów w terminach, na to oznaczonych, i zażądać wszelkich objaśnień, dotyczących popisu na wystawie.

*Nominacja. — Awans. — Zaliczenie. — Urlop.*— Przez Najwyższy rozkaz z d. 29 kwietnia, członek rady państwa jenerał piechoty *Ofrosimow*, przeznaczony został do zostawania przy osobie Najjaśniejszego Pana, z zachowaniem obowiązków członka rady państwa; mianowani: liczący się w rezerwach i piechocie gwardji, jenerał-lejtnant *Wiatkin* i komendant placu w Petersburgu jenerał-lejtnant *Kryłow 1,*—na jenerałów piechoty, pierwszy z pozostawieniem w rezerwach i piechocie gwardji, a ostatni w dotychczasowym obowiązku i w pieciocie gwardji. Zaliczeni zostali: wojenny naczelnik powiatu włocławskiego podpułkownik *Simons* i naczelnik rewiru płockiego, porucznik *Jakowlew*—do piechoty armji, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. Głównozarządzający pałacami Cesarskiemi w królestwie Polskiem, jenerał-lejtnant *Abramowicz*, otrzymał urlop za granicę, do Karlsbadu i Ostendy, na trzy miesiące. (*Rus. Inw.*)

*Rozkazy ministra wojny: z d. 19 kwietnia.* — Rada państwa, w wydziale ekonomicznym i na ogólnem posiedzeniu, roztrząsnąwszy wniosek mój o powiększeniu liczby medyków i felczerów wydziału wojskowego do szczególnych poruczeń, zatwierdziła ten wniosek. — *Z d. 21 kwietnia.* Najjaśniejszy Pan najwyżej rozkazać raczył: 1) Nowogrodzki korpus kadetów hrabiego Arakczejewa przenieść do Niższego-Nowogrodu, i przekształciwszy go na gimnazjum, nazwać zakład ten „niżegorodzkie wojskowe gimnazjum hrabiego Arakczejewa", które używać ma pieczęci z herbem hrabiego Arakczejewa. 2) Oddzielne fundusze nowogrodzkiego korpusu kadetów, legowane przez hrabiego Arakczejewa, uważać za oddzielne fundusze niżegrodzkiego wojskowego gimnazjum hrabiego Arakczejewa, a przyjmowanych dotąd do korpusu na koszt procentów od kapitału 17-tu pensjonarzy z gubernji nowogrodzkiej i twerskiej, umieszczać podług wyboru marszałków szlachty: 9-ciu pensjonarzy z gubernji nowogrodzkiej, w jednem z petersburgskich, a 8-u pensjonarzy z gubernji twerskiej w jednem z moskiewskich gimnazjów wojskowych. (*Rus. Inw.*)

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa, dnia 3 (15) Maja.

Dotąd nic nie potwierdziło pogłosek o układach toczących się z Austrją w przedmiocie ustąpienia Wenecji, ani też nic im nie zaprzeczyło; lecz powszechnie wątpią, aby Austrja zdecydowała się na to ustępstwo, nie będąc do tego zmuszoną po niepomyślnej wojnie. Cesarz Franciszek-Józef osobiście przeciwny jest takiem ustępstwu, a jeżeli hrabia Mulinen, jak utrzymują, przybył do Wiednia z propozycjami tego rodzaju, wątpić można, aby znalazł u dworu przychylne usposobienie do ich powodzenia. Według innej wersji, p. Mulinen przywiózł do Wiednia inną propozycję gabinetu tuileryjskiego, mianowicie żądanie, aby Austrja zobowiązała się zaniechać we Włoszech myśli wszelkiej restauracji, w zamian za co Francja zobowiązałaby się zachować zupełną neutralność na wypadek wojny pomiędzy Austrją i Włochami. Kombinację tę w innych wyrażeniach zapowiadał już *Mémorial diplomatique*, lecz takowa zbyt jest sprzeczną z polityką „swobodnego działania," którą uroczyście zapowiedział rząd francuzki w ciele prawodawczem, aby można bezwzględnie wierzyć w jej urzeczywistnienie. *La France* wspominając o pogłoskach co do ustąpienia przez Austrję Wenecji, utrzymuje, iż Austrja odrzuciła stanowczo myśl odprzedania Wenecji Włochom. Lecz uważa za rzecz mogącą być roztrząsaną, zamianę Wenecji na Szlązk. Wykonanie tego projektu zależne jest od takich warunków, które nadzwyczaj je utrudniają. Warunki te dotyczą Włoch i powiększenia państwa kościelnego. Według naszego zdania, nietylko te warunki przedstawiają trudności, ale również, a może i więcej, skłonienie Prus do ustąpienia Szlązka przed wojną.

W Berlinie krążyły pogłoski o usiłowaniach Anglji w celu zwołania kongresu, w skutku czego odnowiły się tam nadzieje pokoju. W sferach dyplomatycznych berlińskich liczono na ustępstwa ze strony Austrji, któreby przywróciły normalny stan w Niemczech. Jakkolwiek złudnemi mogą się wydawać te nadzieje na pierwszy rzut oka, w obec ostatnich uchwał sejmu związkowego niemieckiego i ostatnich depesz zamienionych pomiędzy Berlinem a Wiedniem, wszelako z tej jedynej strony pozostały ostatnie szanse zachowania pokoju, w obec bezskuteczności, przynajmniej pozornej, usiłowań w celu zwołania kongresu.

Wszystkie wiadomości wszelako są wojownicze. W Niemczech państwa średnie z gorączkowym pośpiechem gotują się do wojny, tak jakby miała jutro się rozpocząć; konferencje pomiędzy ministrami tych państw mnożą się, a nawet przewidują rychłą uchwałę sejmu niemieckiego, która uzna te uzbrojenia za obowiązek związkowy.

*La Patrie* obliczając siły jakie mogą stanąć do wojny w Niemczech, i biorąc za podstawę ostatnie głosowanie na sejmie związkowym w przedmiocie wniosku saskiego, podaje następne obrachowanie: Prusy mogą wystawić do boju 336,000 ludzi, państwa niemieckie które głosowały przeciw wnioskowi saskiemu (Hesja Elektoralna, oba Meklemburgi, XV i XVII kurje) 42,000 ludzi, razem zatem z jednej strony może stanąć 378,000 wojska. Austrja sama może wystawić do boju, nie licząc wojsk w Wenecji, Dalmacji i pograniczu wojskowem, 370,000; państwa niemieckie które głosowały za wnioskiem saskim 327,500, czyli razem z tej strony może stanąć bez mała 700,000 ludzi. Dziennik ten robi w końcu zastrzeżenie, że tak Prusy jak i Austrja mogą jeszcze powiększyć swe uzbrojenia, ale przyjmował on w rachubę to co już istnieje.

Austrja w obec niebezpieczeństw zagrażających jej z północy i południa, musiała szukać punktu oparcia w Węgrzech, które w podobnych wypadkach nieraz już dawały przykład poświęcenia. Wiadomo, że stronnictwo narodowe w Węgrzech dąży uporczywie do zjednoczenia różnych krajów i narodowości, niegdyś podległych koronie św. Stefana. Teraz spodziewają się porozumienia pomiędzy sejmem węgierskim a trzema sławiańskiemi królestwami co do przyszłych ich stosunków. Trudniejsza była sprawa z Siedmiogrodem, składającym się z trzech różnych narodowości; saksoni mający tam osobne przywileje, najsilniej protestowali przeciwko zjednoczeniu. Protestację tę odrzucił teraz dwór wiedeński, chcąc zjednać sobie przychylność Węgier.

We Włoszech ciągle spodziewano się zmiany gabinetu i wymieniano następujący skład nowego ministerstwa: P. Ricasoli, objąłby obok prezydencji wydział spraw wewnętrznych, p. Visconti-Venosta spraw zagranicznych, Crispi sprawiedliwości, Mordini rolnictwa i handlu, Berti wychowania publicznego, Scialoja skarbu, Pettinengo wojny, Jacini robót publicznych. Jakkolwiek do gabinetu tego weszliby dwaj członkowie lewej strony, wszelako nie danoby im zbyt ważnych wydziałów.

Depesze z Rzymu do *Ajencji Havas-Bulier*, donosiły, że w obec ewentualności grożących we Włoszech, armja francuzka pozostanie w Rzymie dłużej, a przybrawszy nazwę korpusu obserwacyjnego, nawet zostanie uruchomiona. *Mémorial diplomatique* tymczasem zapewnia, że gabinet tuileryjski dotąd przynajmniej nie postanowił nic podobnego. Ani w Rzymie, ani w Paryżu, nie sądzą teraz, aby stan obecny mógł utworzyć szczególne niebezpieczeństwa dla całości państwa kościelnego, a należy sądzić, iż rząd włoski najbardziej interesowany o prawe wykonanie konwencji wrześniowej, przedsięweźmie właściwe środki, żeby odjąć wszelki pozór pozostaniu francuzów w Rzymie, nad termin określony w konwencji.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

* (**Wyrażenia wiernopoddańczych uczuć narodowych z powodu zamachu na życie Najjaśniejszego Pana.**) *Siew. Pocz.* podaje następujący szereg najpoddanniejszych adresów i telegramów, a mianowicie:

Najpoddanniejsze adresy: od szlachty gubernji tyfliskiej, od włościan rządowych gminy hawryłowieckiej pow. kamienieckiego gub. podolskiej, od amerykanów mieszkających w Moskwie, od włościan rządowych 16 włości gub. riazańskiej, a mianowicie:—jamskiej, troickiej, lgowskiej i sołodczyńskiej w pow. riazańskim;—tyrnowskiej, bukryńskiej, archangielskiej i łuczyńskiej w pow. prońskim;—łowieckiej, makiejewskiej, ałpatjewskiej, bezpiatowskiej, grygorjewskiej i biełoomutskiej w pow. zarajskim; — popadjańskiej w pow. michajłowskim;—parykińskiej w pow. jegorjewskim; — od urodzonych w gub. kostromskiej mieszkających w St. Petersburgu, od ruskich literatów w St. Petersburgu (dwa), od towarzystwa pomocy biednym kobietom w St. Petersburgu, od włościan dóbr carsko-sławiańskich w pow. carskosielskim, od mieszkańców m. Archangielska, od szlachty pow. bielewskiego w gub. twerskiej i mieszkańców m. Bielewa, od mieszkańców m Riażska, od czasowo obowiązanych włościan włości łyskowskiej w pow. makarjewskim gub. niższonowogrodzkiej, od włościan włości modolickiej w pow. ługskim, od włościan włości bariatyńskiej w pow. mieszczowskim gub. kaługskiej, od włościan włości: piskowskiej, szczetinowskiej, maślichowskiej i koniecpolskiej w t. pow. i gub.

Telegramy do Najjaśniejszego Pana: z Kaługi, od przedstawicieli stanów; z Kozłowa, od mieszkańców; z Wiatki, od mieszkańców m. Kotielniewa; z Menzelińska, od mieszkańców m. Bugulmy; ze Sterlitamaku, od imana Tukajewa; z Orła, od przedstawicieli stanów; z Orła, od mceńskiej gminy miejskiej; z Syzrania, od mieszkańców; z Rosławla, od mieszkańców m. Spas-Demieńskoje; z Kaługi, od parafian włości sergjewskiej w gub. kaługskiej;—do ministra spraw wewnętrznych: z Szui, od polubownego pośrednika i włościan 3-go polubownego rewiru pow. wiaznikowskiego; z Włodzimierza, od klubu włodzimierskiego; z Petrozawodzka, od gubernatora; z Jełabugi, od mieszkańców; z Nowej Ładogi, od mieszkańców wsi Dubno; z Nolińska, od mieszkańców m. Urżuma; z Małmyża, od mieszkańców; z Wiatki, od mieszkańców m. Słobodska i kwaterujących tam wojsk; z Jelca, od szlachty pow. zadońskiego i mieszkańców m. Zadońca, z Brjańska, od mieszkańców; z Kaługi, od obywateli m. Suchinicz; z Medyni, od mieszkańców; z Orła, od szlachty pow. dmitrowskiego; z Orła, od klubu orłowskiego; z Orła, od osób wyznania rzymsko-katolickiego; z Orła, od mieszkańców m. Siewska; z Sierpuchowa, od mieszkańców m. Tamsy;—do gubernatora orłowskiego z Karaczewa, od gminy miejskiej;—do biskupa Ulmana, z Mitawy, od kurlandzkiego duchowieństwa.

Listy: do ministra spraw wewnętrznych: od mitawskiej gminy miejskiej i od arzamaskiego kupca 2-ej gildji, byłego włościanina Jana Czyczkanowa; do moskiewskiego jenerał-gubern., od wdowy po sekretarzu gubernjalnym Liubowi Kryłowej; oraz uchwałę archangielskiej gminy miejskiej.

* (**Kursa pedagogiczne**). Uzupełniając wzmiankę o otwarciu kursów pedagogicznych, przy szkole głównej niemiecko-ewangelickiej, umieszczoną za Nr. 96 naszego Dziennika, podajemy w przekładzie polskim mowę, mianą w języku niemieckim przez W. J. J. Bekmanna dyrektora pomienionej szkoły, oraz kilka słów, powiedzianych po rusku przez JW. T. T. Witte, dyrektora głównego oświecenia publicznego.

*Mowa W. Bekmanna.*

Panowie! Zebraliśmy się w dniu dzisiejszym w tem miejscu w celu uroczystego obchodzenia odznaczającego się faktu, odznaczającego się swoją istotą. Jakoż otworzeniem kursów pedagogicznych przy szkole głó-

wnej, toruje się nowa droga do publicznego kształcenia niemieckiej ludności tutejszego kraju. Fakt pomieniony odznacza również dzień, w którym się dopełnia.

Dzień dzisiejszy jest to uroczystość Panującego nam Domu, nacechowana obfitemi błogosławieństwy, a ztąd jest zarazem wielką narodową uroczystością, naród albowiem czuje swój nierozerwany związek ze swoim Ojcem-Monarchą. W szczupłem kółku rodzinnem, wszelkie błogosławieństwo Boże zlane na głowę rodziny, z wdzięcznością przyjmują insi jej członkowie. W podobnej chwili więcej zbliżają się ku sobie, a łączące ich węzły nabierają nowej mocy i pewnej jasności, a to w skutek zwrócenia się ku Temu, który jest rozdawcą błogosławieństwa... Toż samo, nawet w wyższym jeszcze stopniu, powtarza się w rozległem kole państwowego życia, w stosunkach istniejących między ukochanym Monarchą a jego narodem, w owe dni uroczyste, które jako widoczne błogosławieństwo Boże, zlane na Monarchę, są również naszym udziałem. W owe dni, podobnie do wielkiej rodziny, naród cały otacza Tron swego ukochanego Monarchy; w owe dni związek między Monarchą a narodem wzmacnia się; w owe dni jednakowe uczucie ożywia serce każdego, uczucie wdzięczności i pokory ku Temu, od którego pochodzący *wszelki datek dobry i wszelki dar doskonały jest* (Jakób I, 17) i który może *nadewszystko uczynić daleko obficiej, niżeli prosimy albo myślimy* (Efez. III, 20).

Ale nas zebranych tu, w obecnej uroczystej chwili, daleko silniejsze ożywia uczucie. Daleko silniejsze, powiedziałem, bo radujemy się nie tylko uciechą, Panującej Rodziny, ale nadto sami doznajemy skutków błogosławiącej ręki Monarszej, darzącej ludność niemiecką tutejszego kraju, dobrodziejstwem, które pozostanie wielkiem bez oceniania go a które i bez tego powita z radością każdy, co pojmuje wysokie znaczenie oświaty ludowej i przyszedł do przekonania, że tylko życie na wierze ugruntowane, do wyższego prowadzi dobra. Czyż może się znaleść większe dobrodziejstwo nad otworzenie narodowi źródła, dzięki któremu, ciemnotę i moralne odrętwienie zastępuje nowe duchowe życie, dzięki któremu, moralna pustynia, w ktorej dotychczas wegetował naród, zamienia się na rozkoszny ogród Boży, wydający owoce ducha, bojaźń Bożą, pokorę, wierność i posłuszeństwo.

Takiej postaci szkoła ludowa — o niej tu bowiem mówimy, jest prawdziwą współpracownicą kościoła, bierze bowiem udział w zakładaniu królestwa bożego na ziemi i w cichości dopomaga do osiągnienia Jego świętych celów. Żeby jednak szkoła odpowiedziała swemu wzniosłemu przeznaczeniu i żeby odznaczyła się działalnością, obfitą w następstwa, żeby mogła spełnić świętą powinność swoją względem powierzonych jej wychowańców, potrzeba na czele zakładu postawić ludzi, którzy sami pojmują ważność swego powołania i posiadają wszelkie środki do spełnienia swego trudnego zadania. Sposobienie takich nauczycieli jest właśnie celem naszych kursów pedagogicznych, na uroczyste otwarcie których zebraliśmy się w obecnej chwili. Z zakładu tego powinni wychodzić nauczyciele, któryzby mogli udzielić narodowi to, co im zostało udzielonem, nauczyciele, którzyby byli usposobieni do wyrozumienia swego przyszłego zadania życia, którzy pod wpływem zamiłowania w swem powołaniu byliby zdolni do zadosyć uczynienia jego wymaganiom, choćby to było połączonem z przykrościami. Z tej szkoły powinni wychodzić nauczyciele z takim zapasem sił moralnych, aby w przyszłości, nawet pod ciężarem trosk o byt materjalny, nigdy nie upadali na duchu, a zatem tacy nauczyciele, którzyby bezwarunkowo byli gotowi do pomyślnej walki z ciemnotą, niewiadomością, przesądem i niewiarą.

W jakiż to sposób nabywa się i w jaki utrzymuje podobne usposobienie?

Na to pytanie panowie, damy z ręką na sercu jedyną odpowiedź, albowiem jedną tylko zbawczą znamy prawdę.

Cała tajemnica energji, cała tajemnica mocy i zaparcia się w tem wzniosłem powołaniu zawiera się w żywej wierze w zbawcze słowo ewangelji, zawiera się w Tym, kto jest początkiem, treścią i końcem samej ewangelji;—w nieustannem duchowem obcowaniu ze Zbawicielem, który jest życiem i źródłem wszelkiego prawdziwego życia — *„który się nam stał mądrością od Boga i sprawiedliwością i odkupieniem“* (I Korynt. I, 30).

Tak więc przystępując do naszej pracy, na wstępie naszej działalności, dzięki Bogu, nie doznajemy żadnego zwątpienia co do tego ducha, tego kierunku, w jakim wypada prowadzić nasze dzieło. Dewizą naszą będzie: *„In Christum haec domus informet,“* to jest pragniemy prowadzić młodzież drogą, wytkniętą przez Zbawiciela, albowiem tylko w chrystjanizmie zawiera się prawdziwa oświata narodowa.

Wszelkie nasze usiłowania w sprawie wychowania, obok harmonijnego rozwoju zdolności umysłowych powierzonej nam młodzieży, powinny mieć tylko jeden cel, — a tym jest doprowadzenie tej młodzieży do żywego uznania, do całkowitego przeświadczenia się, iż powinna zostać prawdziwemi dziećmi bożemi, ażeby, gdy z kolei będzie powołaną do działania, była zdolną prawdziwie w około siebie rozszerzać światło.

Czy słyszycie, młodzieńcy, coście pierwsi obrali sobie powołanie, do którego ma was usposobić ta szkoła, czyście gruntownie pojęli zadanie was czekające, cel dla was wytknięty?

Wprawdzie, droga, prowadząca do tego celu, wązka, spadzista i trudna do przebycia; ale błogosławiony jest ten, co nie lękając się przeszkód wesoło na tę drogę wchodzi; błogosławiony ten, co zdolnym jest do prowadzenia walki ze swemi namiętnościami, błogosławiony ten, co zdolnym jest do wytrzymania walki z sobą samym, do czego codziennie nowe siły w słowie Zbawiciela i w modlitwie czerpie; nakoniec błogosławiony ten, co nie powstrzymując się, postępuje ciągle naprzód, dopóki, w nagrodę za walkę, nie osiągnie celu, albowiem bez walki niemasz zwycięztwa, a bez zwycięztwa niemasz korony.

Dla tego też z wesołem sercem bierzcie się do dzieła, które was czeka; przejmijcie się miłością i posłuszeństwem ku tym, co są przeznaczeni na waszych nauczycieli i przewodników *„aby to z radością czynili, a nie z wzdychaniem, boć wam to nie jest pożyteczno.”* (Żyd. XIII—17.)

Wy zaś, moi godni towarzysze, przeznaczeni na współpracowników moich, niezawodnie ogarnęliście waszym doświadczonym wzrokiem cały obszar działalności, do jakiej powołaniście zostali; niezawodnie zważyliście cały ciężar pracy was czekającej. Wszelako, jeżeli praca jest wielką, nie mniejszą, jestem tego pewny, będzie wasza gorliwość i wiara w pomyślny skutek. Gorliwość ta nie może i nie powinna ostygnąć wówczas nawet, gdy początkowe rezultaty nie będą znaczne i gdy owoce waszej usilnej pracy pozostaną tylko przedmiotem waszej wiary i nadziei, waszej cierpliwości i modlitwy.

Niechaj zatem związek, który na zasadzie bezwarunkowego wzajemnego zaufania, zawieramy obecnie w celu wspólnej pracy, w celu wspólnego dążenia do jednego celu, będzie związkiem w zupełności błogosławionym.

Wam zaś, wysoce poważani obecni tu mężowie, którzyście w charakterze władz wyższych i opiekunów tego zakładu byli wykonawcami wspaniałomyślnego zamiaru Najjaśniejszego Pana i położyli pierwszy fundament pod ten zakład, przyprowadziwszy go swojem osobistem współdziałaniem do tego stanu, w jakim się obecnie przedstawia waszym oczom, wam ośmielam się, na tem miejscu, wynurzyć głęboką wdzięczność w imieniu tych, których udziałem będzie to dobrodziejstwo i wznoszę zarazem modły do Najwyższego o zesłanie dla was błogosławieństwa.

O Ty, Panie nad Pany, który możesz *„nadewszystko uczynić daleko obficiej, niżeli prosimy albo myślimy”* (Efez. III, 20), błogosław dziełu rąk naszych, błogosław szczególniej Tego, którego wolą dokonanem zostało, błogosław Najjaśniejszego Pana, dziś w dniu Jego uroczystości, błogosław po wszystkie dni Jego życia, ażeby upływały bez cienia, ażeby te dni były oznaczone dowodami miłości, wierności i wdzięczności narodu, który czuje się z nim połączonym, czy to w radości, czy w smutku, czy w dobrych, czy w złych godzinach! Błogosław tę szkołę, ażeby coraz więcej i więcej rozszerzała Twego ducha, wierność i posłuszeństwo Twemu Pomazańcowi, ażeby tym sposobem przyczyniała się do ustalenia Twojego panowania na ziemi. *„Boże, nie puszczę Cię, aż mi będziesz błogosławił”* (Mojż. XXXII, 26). Amen.

*Mowa miana przez Dyrektora Głównego Oświecenia Publicznego, JW. T. T. Witte.*

Panowie. Od najdawniejszych czasów nawykliśmy do uroczystego obchodzenia rocznic Panującego nam Domu, jako uroczystości całego narodu. I w rzeczy samej, żaden z tych dni uroczystych nie mija bez szczególnego nowego dowodu ojcowskiej troskliwości uwielbianego przez nas Monarchy o dobro podwładnych Mu narodów.

Trzy ostatnie lata mianowicie znamionuje cały szereg dobrodziejstw, któremi Najmiłościwszy nasz Monarcha kraj ten udarował. Ukaz o reformie włościańskiej powołał i tutejszy lud wiejski do nowego, dotąd mu nieznanego, obywatelskiego życia; a Najwyższe Ukazy z daty 30 sierpnia (11 września) 1864 r. o wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem uczyniły przystępnem i dla wiejskiej ludności umysłowe i moralne wykształcenie, będące najpewniejszym środkiem do nietykalnego zachowania owych, prawdziwie Monarszych łask, jakie jej zapewnia Ukaz z 19 lutego (3 marca) tegoż roku. Według woli Najjaśniejszego Pana, wykształcenie umysłowe odtąd przestało być udziałem jednej tylko klasy, jednej tylko narodowości kraju tutejszego, albowiem odtąd możność korzystania z tego, nieocenionego dla narodu dobra, daną jest każdemu z wiernych poddanych ruskiego Monarchy, bez względu na pochodzenie i wyznanie. Najwymowniejszym dowodem tej troskliwości Najmiłościwszego Monarchy naszego, pełnej chrześcjańskiej miłości, o pomyślność wszystkich powierzonych Mu przez Opatrzność narodów, jest uroczystość obecna.

W celu podania licznej, szczególniej wiejskiej ludności pochodzenia niemieckiego, wyznania ewangelickiego w kraju tutejszym, środków do kształcenia się w duchu swego wyznania, Najjaśniejszy Pan Ukazem 30 sierpnia (11 września) Najmiłościwiej rozkazać raczył otworzyć zakład specjalny dla sposobienia nauczycieli szkół początkowych ewangelickich, którzyby mogli wychowywać młode pokolenie w duchu wolą Monarchy wskazanym, a tym sposobem nietylko utwierdzać w tutejszej ludności niemiecko-ewangelickiej uczucia wiernych poddanych ku Najjaśniejszemu Dawcy owych dobrodziejstw, ale zarazem dopomagać do jednoczenia owej ludności z narodem ruskim, który z prawdziwie słowiańską gościnnością gotów przyjąć do swego towarzystwa, każde z licznych plemion zaludniających naszą ukochaną Rosję, skoro tylko z zaufaniem i współczuciem z nim się łączy.

Jednym z najpewniejszych środków do tego jednoczenia jest niezawodnie znajomość języka, którym mówi wielka rodzina ruska i Najjaśniejszy jej Wódz; —dla tego też wy, wychowańcy obecnie otwieranego zakładu, mający się sposobić do skromnej lub szlachetnej służby, w sprawie oświecenia waszych współwyznawców i współrodaków, powinniście się koniecznie przejąć ową myślą, ażebyście mogli w takim duchu kierować młodzież, której kształcenie waszym staraniom powierzonem z czasem zostanie.

Wam przewodnicy tych przyszłych nauczycieli ludu, przypadł godny zazdrości udział rzucenia pierwszych nasion dobra, według ducha i myśli, wskazanych wolą Najjaśniejszego Pana, na tę nietkniętą jeszcze rolę. Mamy przekonanie, że z zupełnem przeświadczeniem o świętości swego obowiązku przystąpicie do tego nowego ważnego zadania; dla tego też z ufnością w błogosławieństwo Boże będziemy z zaufaniem oczekiwali dobrych owoców po waszej usilnej pracy.

Dzisiejsza uroczysta rocznica urodzin Najjaśniejszego Pana niechaj będzie dniem odrodzenia się ludności niemieckiej wyznania ewangelickiego w tym kraju, do nowego, lepszego życia, które dla niej zgotowały szczodrobliwe łaski naszego ukochanego Monarchy.

Prawica Boża, która niedawno tak cudownie uchroniła święte dni uwielbianego przez nas Monarchy od świętokradzkiej ręki mordercy, niechaj będzie świętem godłem Jego długoletniego panowania dla szczęścia poddanych mu ludów wszelkich plemion i wyznań i dla sławy drogiej naszej Rosji. Boże Cesarza chroń! (*Nadesłane*).

---

* (Teatr amatorski.) Wczoraj byliśmy na przedstawieniu danem przez amatorów w sali p. T. Le Bruna na Chmielnej ulicy. Należy oddać sprawiedliwość p. Le Brunowi, że wszelkiemi siłami stara się sprawić publiczności przyjemność. Znane są jego koncerta, na których wykonywane były wyborowe dzieła najznakomitszych kompozytorów. Nie ograniczając się na muzyce, wziął się do obrabiania dramaturgji i wydawał „Gazetę muzyczną i teatralną” nie pozbawioną zajęcia, lecz z powodu nie zależących od niego okoliczności, musiał ją zamknąć. Aż oto teraz występuje znowu jako autor i aktor w własnej sztuce: „Pokój o jednych drzwiach”, którą zakończone zostało wczorajsze przedstawienie. Sztuce tej nie brak komiczności, lecz przy końcu okazała się cokolwiek przydługą, może i dla tego, że w nie wielkiej i niezbyt wysokiej sali było bardzo gorąco. Sam autor i inni uczestnicy odegrali swe role śmiało. Lecz począwszy od końca, uważamy za obowiązek oświadczyć, że i poprzedzające sztuki wykonane były przez amatorów z wielkim talentem. W komedji „Pierwej Mama” bardzo nam się podobała Zofja, córka pułkownikowej (panna S.). W sztuczce francuzkiej „Le pour et le contre” (Za i przeciw), margrabina (panna D.), odegrała bardzo smacznie swą rolę. W wyjątku z op. „Traviata” z przyjemnością wysłuchaliśmy p. Kwiecińską i p. Filleborna, przyczem musimy oddać całkowitą sprawiedliwość miłemu głosowi p. S., w wykonaniu roli Germonta. Lecz najważniejszem jest to, iż przedstawienie urządzone było przez p. Le Brun'a w celu dobroczynnym, dla udzielenia pomocy rodzinie Bodurkiewicza, niedawno zmarłego artysty dramatycznego.

* (Targ zbożowy). *Nadesłane.* Za pomieszczeniem targu zbożowego w okolicy Wolskich rogatek

niejednokrotnie głos zabierając, wstrzymaliśmy się przez czas jakiś od wznawiania tego przedmiotu, w oczekiwaniu na zdanie w tej ważnej dla miasta kwestji, ustanowionego przez rząd komitetu, do składu którego, z każdego cyrkułu po jednym powołano obywatelu. Gdy wszakże obecnie *Kurjer Warszawski* w N. 104, podaje, jakoby rozpowszechnioną oddawna po mieście naszem wiadomość: że część artykułów sprzedawanych dotąd za Żelazną bramą i targ zboża z Grzybowa pomieszczone być mają na końcu ulicy Siennej w okolicy Jerozolimskich rogatek, gdy podobne wieści w błąd tylko wprowadzają publiczność, pospieszamy przeto objaśnić: że w wyborze miejsca na urządzenie targu zboża, dotąd decyzja stanowcza nie nastąpiła. Skrupulatny tylko rozbiór ofiar, na ten cel przez obywateli niesionych, wykazał: że przy Jerozolimskich rogatkach place ofiarowane miastu, nie zawierają jak dawniej głoszono i jak obecnie *Kurjer Warszawski* utrzymuje, przeszło 70,000 łokci kwadr. a zaledwie 30 kilka tysięcy łokci, a tym sposobem nie ma owej uderzającej różnicy, pomiędzy obszernością dopiero co rzeczonego placu, a przestrzenią placu przy ulicy Leszno, jaki obywatele z pod Wolskich rogatek ofiarowali na cel podobny miastu. Na ograniczonej przestrzeni 30 kilku tysięcy łokci kwadr. przy ulicy Siennej, nie da się pomieścić targu zboża i artykułów dotąd sprzedawanych za Żelazną bramą, przeniesienie których zresztą, pod Jerozolimskie rogatki, nie dałoby się usprawiedliwić nawet, bo któżby w tej niezaludnionej dotąd okolicy, mógł być interesowany w pobliskości tego rodzaju targów? Koleją żelazną zaś przywożone do Warszawy zboże, nie prowadzi się nigdy na plac targowy, ale wprost do spichlerzy lub zakładów. Place przy nowo utworzonej ulicy Siennej, nie mają dotąd przystępu przez kilka ulic, które *Kurjer Warszawski*, za przecinające już plac targowy podaje, bo ulice te dopiero istnieją na papierze, a w razie otworzenia takowych w interesie targu, potrzebaby wyłożyć z kasy miasta znakomity kapitał na zabrukowanie tych ulic i samego placu, gdy tymczasem obywatele z pod Wolskich rogatek, nie mający na widoku otwierania nowych ulic, dla zyskania obszernych frontów dla swych posesji, oprócz ofiary 32,700 łokci kwadr. gruntu, zdeklarowali jeszcze ponieść koszta zabrukowania placu targowego. Ta różnica ofiar, ważność pod względem handlowym i przemysłowym okolicy Wolskich rogatek, przeważna liczba w tej części miasta zakładów zbożowych i ludności potrzebującej surowego ziarna, słomy i siana, nieznaczące koszta urządzenia tam targu i gotowa już komunikacya z miastem i rogatkami, głównie przemawiają za utworzeniem placu targowego w okolicy Wolskich rogatek. Ze swej strony wynurzywszy już zdanie podzielane oddawna przez mieszkańców miasta Warszawy, nie mających na widoku osobistych interesów, ale dobro ogólne miasta, z upragnieniem oczekujemy zdecydowania tej kwestyi na korzyść Wolskich rogatek, i wprowadzenia w czyn, tej ze wszech miar pożądanej myśli. *W.*

* (T y d z i e ń g i e ł d o w y). Trudności położenia politycznego Europy w tygodniu upłynionym jeszcze się zwiększyły. Skutki ich odbijają się coraz szkodliwiej w świecie handlowym i przemysłowym. Raporta wszystkich giełd w tym tygodniu, smutny nam i opłakany dają obraz, zgadzając się jednomyślnie na to, że stan tej niepewności daleko jest szkodliwszym dla wszystkich interesów aniżeli sama pewność wojny. Na domiar od piątku telegrafy zaprzestały nam donosić z Berlina wiadomości handlowe ze zwykłą regularnością. Do piątku włącznie dowiedzieliśmy się tylko telegrafem o dalszem zniżeniu naszej wartości na giełdzie berlińskiej, od tygodnia na walutę naszą $2^{7}/_{8}$, 3%, na listy zastawne 2%, na obligi skarbu $1^{1}/_{4}$%, na pożyczkę premjową 1 emisji $4^{1}/_{2}$%, drugiej emisji 3% wynoszącem, raporta drukowane i listowne może nam jeszcze większą deprecjację doniosą. Giełda nasza mimo dwóch dni świątecznych w tygodniu upłynionym nie mogła nie uledz owym wpływom, przeto też mieliśmy fluktuacje kursowe tak wielkie, jakich w ciągu jednego tygodnia nigdy jeszcze nie doświadczyliśmy. Zdawało się, żeśmy w końcu tygodnia poprzedniego już stanęli na punkcie kulminacyjnym naszych kursów, zmuszeni będąc opłacać ażjo na weksle pruskie 38, $37^{5}/_{8}$%, tymczasem we środę ogarnął giełdę naszą taki popłoch skutkiem nadeszłych z Berlina wiadomości, iż z początku płacono za weksle berlińskie $146^{1}/_{2}$%, dopiero w końcu tej samej giełdy, kiedy się więcej zjawiło własnych trasowań na Gdańsk i inne miasta pruskie, kurs się obniżył do 144, 143%. Następne dnie giełdowe różną objawiły tendencję, to zniżając znacznie, to podwyższając znów kursa nasze, aż w końcu tygodnia podwyższenie to w porównaniu z tygodniem poprzednim wynosiło na weksle pruskie 6 — $4^{2}/_{3}$%, na londyńskie $5^{5}/_{8}$, $5^{1}/_{4}$%, na paryzkie $5^{5}/_{6}$, 5%. Kurs weksli wiedeńskich przy obniżeniu tej dewizy w Berlinie o 5%, u nas obniżył się o 2%. Czynność naszej giełdy dwoma dniami świątecznemi przerwana, nie mogła być wielka w obec takich okoliczności zewsząd niekorzystnych, tranzakcje w wekslach odbywały się tylko na sumy obowiązkiem koniecznym względem stosunków zagranicznych wymagane, a miara obrotów z tem mniejszą ścisłością da się określić, iż kupcy niektórzy zawierali kupna warunkowe remes zagranicznych od banku polskiego, za złożeniem tymczasowych depozytów w papierach publicznych, do uregulowania kursu po upływie trzech miesięcy lub zwrotu podobnych remes w naturze z odpowiednią bonifikacją. Ruch w papierach publicznych i wartościach procentujących w tygodniu upłynionym bardzo był ograniczony. Kupowano najwięcej listów zastawnych tak pierwszej jak drugiej serji, celem użycia ich na depozyta, a że właściciele nie bardzo się do sprzedaży garnęli, przeto kurs ich w tygodniu podniósł się o $1^{5}/_{6}$%. Obligów skarbowych za to wcale nie kupowano. Tak samo nie kupowano 5-procentowych biletów banku cesarstwa. 4-ro procentowych metalików szukano po kursie znacznie podwyższonym. Z akcij dróg żelaznych kupowano tylko ruskie i terespolskie po kursach podwyższonych. Akcij warsz.-wied. nic nie traktowano, bydgoskich kupiono nieco po zniżonym kursie. Pożyczka premjowa skutkiem obniżenia kursu tak w Berlinie jak i Petersburgu, była zaniedbana. Listów likwidacyjnych kupowano mało co. (*G. Handl.*)

* (I l u m i n a c j e i m u z y k a). Właściciel restauracji i ogrodu w domu Grodzickiego przy ulicy Krakowskie-przedmieście, dla urozmaicenia rozrywki swym gościom, obok grywającej codziennie orkiestry pod dyrekcją p. Kubne, iluminować będzie ogród w niedzielę i czwartki i oświecać ogniem bengalskim. — W ogrodzie piwa bawarskiego utrzymywanym przez p. Dziemborowskiego w domu pod N. 484*b*. przy ulicy Podwal, przybyły z Rygi kapelmistrz Karol Remerman wraz z 12 towarzyszami grywać będzie.

* (N a g ł e ś m i e r c i). W dniu 2 (14) maja, kamerdyner hr. Małachowskiego Jan Sadowski, lat 53 mający i Feliks Cyganowski służący lat 37, nagle zmarli.

* Nr. 19 *Gazety Rolniczej* wyszedł i zawiera:—Kilka uwag o gospodarstwie w Lidzkim powiecie, p. Z. Jaroszewskiego.—O budynkach dworskich, p. I. Łyskowskiego (dok.)—Przemysł cukrowniczy, p. B. Aleksandrowicza (c. d.)—O ekstyrpatorach (z 2 drzew.) p. T. Padalicę (dok.)—Korespondencje:—z pod Warszawy.—Rozmaitości gospodarskie.—Babka górna jako środek na zimnicę zamiast chiny, p. J. Gluzińskiego. —Nowiny gospodarskie.—W odcinku:—Towarzystwa wzajemnej pomocy, p. A. Makowieckiego.

---

* (W i a d o m o ś c i z o b w o d u t u r k i e s t a ń s k i e g o). *Rus. Inw.* podaje następujące doniesienia o poruszeniu jenerała Czerniajewa, skierowanem na Dziuzak i o powrocie jego nad Syr-Darją: Wiadomo, że emir Buchary przyrzekł uwolnić zatrzymanych urzędników naszych. Tymczasem jenerał Czerniajew powziął wiadomość, że zamiast spełnienia przyrzeczenia, emir przedsiębierze kroki do uzbrojenia Chiwy przeciwko Rosji. Dowiedziawszy się o tem i chcąc niezwłocznie zmusić emira do wykonania danego słowa, wojenny gubernator obwodu turkietańskiego zgromadził naprędce w końcu stycznia oddział wojska, złożony z 14 kompanij piechoty, sześciuset kozaków i 16 dział, z zapasem żywności na jeden miesiąc, naładowanym na 1,200 wielbłądach, i wyruszył na Dziuzak, a 4 lutego znajdował się o 8 wiorst od tego miejsca. Tu jenerał Czerniajew otrzymał od emira list z zawiadomieniem, że zatrzymani rosjanie wyjechali z Buchary 15-go i muszą znajdować się w Samarkandzie. Ponieważ oddział nasz potrzebował drzewa opałowego i siana, a bek Dziużaku, na wezwanie jenerała Czerniajewa, aby przysłał na awanposty nasze na sprzedaż te artykuły, zabronił mieszkańcom wszelkich stosunków z naszym oddziałem, przeto jenerał Czerniajew posłał 7 lutego dwie kompanje piechoty i czterysta kozaków, z dwoma działami, pod dowództwem podpułkownika Pistolkorsa, na przedmieście, aby zaopatrzył się w drzewo i furaż, uciekając się do oręża tylko w razie zaczepki ze strony bucharców. Za zbliżaniem się oddziału naszego, bucharskie wojsko ciągle cofało się, lecz kiedy podpułkownik Pistolkors stanął na przedmieściu, oddział nasz powitany został ogniem z barykady, którąśmy następnie zdobyli. Jednocześnie strzelano z twierdzy; a w czasie utarczki w mieście, bucharcy napadli na secinę kozaków, pozostawioną na przedmieściu dla zapewnienia odwrotu, z którą dotąd obchodzili się spokojnie. Na pomoc kozakom posłane były dwie kompanje z dwoma działami, co zmusiło bucharców do cofnięcia się, a tymczasem oddział nasz zaopatrzył się w drzewo i siano. W tej utarczce ilość zbrojnych bucharców wynosiła około 6,000; z naszej strony poległo 8 żołnierzy i kozaków, a 19 było rannych. Nazajutrz tłumy bucharców poczęły zbliżać się do naszego obozu. Jenerał Czerniajew po dwakroć ostrzegał ich aby się nie zbliżali do naszego oddziału, wszelako ledwo wystrzałami zmuszono je do cofnięcia się. Wieczorem przybył do oddziału posłaniec od beka Dziużaku z wynurzeniem ubolewania z powodu starcia zaszłego w skutku nieporozumienia, i z zawiadomieniem, że emir wydał rozkaz, aby mieszkańcom wolno było sprzedawać nam drzewo i siano. Do 9 lutego niedoczekawszy się przybycia rosjan z Samarkandu, dla uniknienia dalszej zwłoki ze strony bucharców, którzy widocznie chcieli tylko zyskać na czasie, a przytem znaglony brakiem żywności, jenerał Czerniajew postanowił 11 lutego wyruszyć z powrotem nad Syr Darją, zawiadomiwszy emira, że pochód jego do Dziużaku miał jedynie na celu powrócenie rosjan, na których będzie oczekiwał nad Syr-Darją. Przy odwrocie oddziału naszego od Dziużaku, tłumy bucharców w liczbie 8 do 10 tysięcy ludzi, otaczały go zewsząd, a zbliżające się zanadto, odpędzane były wystrzałami. Odprowadziwszy oddział 6 lub 7 wiorst. bucharcy cofnęli się. 14 lutego oddział nasz stanął na lewym brzegu Syr-Darji. Zatrzymani urzędnicy dotąd nie wrócili.

---

* (Z p o w o d u p o g ł o s e k o k o n g r e s i e), *Rus. Inw.* z 30 kwietnia (11 maja) w artykule wstępnym powiada pomiędzy innemi: „Co się tyczy Rosji, niezawodnie wojna, nie dotknęłaby bezpośrednio jej interesów; pomimo tego pokój jest dla niej drogim, nie tylko z pobudek ludzkości, tak właściwych każdemu cywilizowanemu narodowi, lecz także w skutku solidarności interesów handlowych i finansowych, łączącej obecnie wszystkie państwa europejskie. Jakie powody mogłyby pobudzić Rosję do sprzeciwiania się kongresowi, gdyby wszystkie państwa nań się zgodziły? Oczywiście, mogłaby przyjąć w nim udział z korzyścią dla wszystkich, ponieważ w charakterze państwa nie interesowanego bezpośrednio w obecnym sporze, wprowadziłaby doń bezstronność i szczere życzenie pomagania do zgody, które powiększyłyby szanse powodzenia. Nie żądając dla siebie nic, i nie okazując żadnych ze swej strony roszczeń, nie miałaby powodu, niewątpliwie, obawiać się kombinacij nieprzychylnych dla niej samej. Państwo potężne swą polityczną jednością i nie mające żadnych zaborczych zamiarów, nie powinno obawiać się wystąpić jawnie i prosto ze swą polityką. Gdyby w łonie kongresu ujawniły się nieprzyjazne przeciw niej zamiary, to okazałoby to jedynie, iż te zamiary istniały przedtem: w takim razie daleko lepiej spotkać się z nimi oko w oko, aniżeli dozwalać im rozwijać się w mgle tajnych intryg i stosunków zakulisowych. Wiadomo, że za naszych czasów, kiedy dyplomatyczne intrygi przybrały taki ogromny rozwój, nic nie pomaga w tak wysokim stopniu ich powodzeniu jak tajemniczość, którą starają się otaczać; najpewniejszy środek działania przeciw nim, stanowi to, żeby je wyprowadzić na jaw, z jasnem pojęciem swych prawnych interesów i z stałą gotowością odparcia wszystkiego, co tylko mogłoby stanowić najmniejsze na nich targnięcie się".

* (O d e z w a). *Wien. Z.* ogłasza następującą odezwę: „Do mieszkańców Wiednia i Dolnej Austrji! Ojczyzna was woła. Przyszły dla nas czasy ciężkich prób, chwila zaś obecna jest ważna i uroczysta. Ośmielają się targać zuchwale na losy Austrji, pokój musi być koniecznie zachwiany w swych podstawach, i potrzeba jedynie bardzo małego powodu, ażeby czatująca na granicach naszego państwa furja wojny została rozkiełznaną. Spółobywatele! Jeżeli była kiedy słuszna sprawa, to takową jest nasza; jeżeli była kiedykolwiek krzycząca niesprawiedliwość, jest ona tą, jaką nieprzyjaciele nasi zamierzają popełnić. Sprzymierzeniec to związkowy, grożąc ojczyznie, zmusza do walki, nas, tak mocno życzących sobie dobrodziejstw pokoju. Lecz lud austrjacki spogląda śmiało i odważnie w przyszłość, ma bowiem ufność w Bogu, obrońcy prawa, i spuszcza się na dobrego ducha Austrji. Jakkolwiek żyjemy w ciężkich czasach i jakkolwiek wielki jest ciężar, przygniatający każdego, pomimo to istnieje jeszcze dawne wierne usposobienie obywateli i ich wypróbowana niejednokrotnie gotowość do ofiar. Chcemy dowieść, że znana siła Austrji nie została złamaną, wystąpimy potężnie i zgodnie przeciw nieprzyjaciołom, urągającym się nad dawnem prawem, i Wiedeń, pierwsze miasto w cesarstwie, powinien też pierwszy stanąć w obronie honoru i wielkości Austrji. W obec takiego niebezpieczeństwa, niżej podpisani zwracają się do uczuć patrjotycznych obywateli Wiednia i kraju koronnego Dolnej Austji. Chcemy postawić sobie za zadanie, ażeby siły zbrojne państwa wzmocnione zostały za pomocą uorganizowania oddziałów ochotników; lecz powinniśmy składać na ołtarzu ojczyzny same tylko dobrowolne ofiary. Niech przeto każdy obliczy się ze swemi siłami! Najmniejsza ofiara będzie pożądana, albowiem jedynie połączonemi siłami można zdziałać prawdziwie wielkie rzeczy. Dla przywiedzenia do skutku tego patrjotycznego przedsięwzięcia, tworzy się komitet z uznanych przyjaciół ojczyzny, których nazwiska ogłoszone zostaną za kilka dni. Ofiary pieniężne przyjmowane będą od dziś w wyższym urzędzie poborów krajowych, na Hessengasse, w domu posiedzeń sejmu krajowego, oraz w kancelarji prezy-

djalnej burmistrza na ratuszu; ofiary te będą kwitowane i podawane do wiadomości powszechnej. Niech Bóg opiekuje się cesarzem i ojczyzną. Wiedeń, 13 maja 1866. (podp.) *Coloredo-Mansfeld. Dr. An. Zielinka*".

* (Uzbrojenia w Galicji). Korespondent lwowski *Dzien. Pozn.* pisze pod 7-ym b. m. pomiędzy innemi. „Lwów napełniony, pomimo ciągłego wymarszu wojska, przybywającymi z różnych stron urlopnikami i rezerwistami. W miejsce odchodzących oddziałów przybywają świeże, mianowicie trzecie i czwarte bataliony pułków galicyjskich. Niebawem zbierze się tu choć chwilowo około 16,000 wojska, bo cała dywizja, czyli szesnaście batalionów, po części trzecich, po części czwartych. Trzecie bataliony wyruszą dalej, załogą zostaną tylko bataliony czwarte. Niektóre z tych oddziałów są już tu na miejscu, zajmując miejsca opróżnione po wysłanych na zachód pułkach. Jutro nadejdą czwarte bataliony pułków „Hartmann" i „Parma." Urlopowanych żołnierzy ściągnęła się przedwczoraj liczba tak wielka, że znaczna ich część, dla braku miejsca do ulokowania się, biwakować musiała pod gołem niebem w ogrodzie Jabłonowskich, gdyż stojące tam koszary nabite były żołnierstwem. Jutro wyjeżdża powołany do Wiednia jenerał kawalerji książę Holsztein, brat króla duńskiego. Mówią, że ma objąć znaczniejsze jakieś dowództwo w Czechach. Nie dziwcie się, że nie czytacie w urzędowych gazetach austrjackich wiadomości o mianowaniach nowych jenerałów. Niezbędna oszczędność jest tego przyczyną. Dowództwo całych brygad nawet oddano tymczasowo w ręce pułkowników zdolniejszych i zasłużeńszych. Natomiast oficerów niższych stopni zamianowano ogromną ilość, bo w każdym pułku około 17 podporuczników, co w całej armji, t. j. w piechocie liniowej przeszło 1,000 oficerów nowych czyni. W skutek ogłoszonego wezwania lekarzy, by się zaciągali do służby wojskowej, zgłosiło się bardzo wielu tutejszych lekarzy młodszych, nie mających zbyt wielkiej praktyki. Warunki jakie im podają są niezłe, bo przez czas służby po 5 guldenów dziennych djet, 200 guldenów „na rękę" i prócz tego dodatek na pierwsze wyekwipowanie."

* (Uzbrojenia w Poznańskiem). *Poznań, 12 maja.* Wczoraj po południu przybyło tu z Berlina, pociągiem osobowym, 800 rezerwistów przeznaczonych do 6-go pułku brandenburgskiego piechoty N. 52. . Dowódca korpusu jen. Steinmetz powitał ich w banhofie. Na skutek ogłoszonej wczoraj mobilizacji całej jazdy landweru, oraz zwiększenia składu bataljonów piechoty landweru z 500 na 800 ludzi, poczęto od dziś powoływać landwerzystów. Artylerzyści mają stawić się 13-go, piesi żołnierze 15-go i kawalerzyści 17-go b. m. Musiano przeto przystąpić do ściągania najmłodszych klas landweru drugiego powołania; lada chwila spodziewane jest zwołanie pod sztandary całego landweru drugiego powołania, oraz rezerw zapasowych. (*Pos. Z.*)

* (Handel pomiędzy Prusami i Polską). *Poznań, 12 maja.* Od granicy prusko-polskiej piszą: Zdaje się, że handel z Polską podnosi się nieco obecnie. Jakkolwiek nie dosięga on o wiele rozmiarów zeszłorocznych, pomimo to stwierdzić można polepszenie się jego od niejakiego czasu. Z liczby głównych artykułów wywozowych polskich, mianowicie drzewa i zboża, pierwsze wyprowadzane jest w dość znacznej ilości, i jeżeli w Gdańsku zapotrzebowanie zrównoważy się z ofiarowaniem, w takim razie dowóz drzewa jeszcze się bardziej zwiększy. W przeciwnym razie wywóz drzewa zmniejszy się, lub przynajmniej szukać trzeba będzie odbytu na ten artykuł w Szczecinie, Berlinie i Hamburgu, dokąd już i teraz posyłane są corocznie znaczne partje drzewa, pomimo wielkich trudności, jakie przedstawia transport kanałem. Większa część drzewa sprowadzona zostanie w tym roku z Galicji, mniej zaś go dowiozą z Polski, gdzie mokra zima i brak śniegu, utrudniły lub nawet całkiem uniemożniły odstawę drzewa z lasów do przystani Wisły i rzek do niej wpadających.—Handel zbożowy zaczyna także ożywiać się. Zasiewy w całej Polsce tak się pięknie udały, że ceny na zboże znacznie pospadały w Warszawie. Właściciele dóbr, którzy liczyli na poskoczenie cen i trzymali się ze zbożem, zmuszeni są obecnie, dla braku pieniędzy, do sprzedawania takowego, i z tego powodu zwiększa się coraz bardziej przywóz tego artykułu na targi zbożowe. Ceny przeto ciągle spadają, co ułatwia wywów zboża do Szczecina i Gdańska. — W Płocku, jako głównym targu zbożowym, zwiększyło się zapotrzebowanie berlinek, i z tego powodu płacą po 8 talarów za łaszt frachtu do Gdańska, podczas gdy przed czterema jeszcze tygodniami, płacono zaledwie po 4 talary. Zwykłe na Wiśle środki transportowe dla zboża galicyjskiego, mianowicie tak zwane galary, będące płodem pierwotnej sztuki budowania statków, nie zjawią się skutkiem tego w tym roku. Również tratwy, na które ładowano zwykle mnóstwo zboża, przywożą obecnie takowego bardzo małą ilość. Zboże przywożone obecnie do Prus, bądź stanowi dostawę zeszłoroczną, bądź też przeznaczone było pierwiastkowo na sprzedaż w Warszawie, lecz przywiezione tam zostało wówczas dopiero, gdy ceny pospadały, i z tego powodu przeznaczone zostało na wywóz zagranicę. (*Pos. Z.*)

* (Morderca). Powiadają, że Blind, który wykonał zamach na życie hrabiego Bismarcka, jest rzeczywiście pasierbem londyńskiego Blinda, który mu nadał swoje nazwisko, poślubiając matkę jego, panią Cohen z Mannheimu, izraelitkę rozwiedzioną z mężem. Pewne pismo zwraca uwagę na to, że Cohen, czyli terazniejszy Blind, pochodzi z pokolenia kapłańskiego (izraelskiego) Cohen, i że w Szwabji w niejednym domu opłakiwać będą jego zbrodnię i śmierć jego. Na imię mu jest Ferdynand. W ciągu ostatnich dwóch lat uczył się on agronomji na akademji w Hohenheim, w Wirtembergji. *Ger. Ztg.* pisze: Jak skoro dowiedziano się na poczcie o zamachu na życie hr. Bismarcka i o nazwisku zbrodniarza, jeden z urzędników przypomniał sobie, że tegoż dnia oddany został na pocztę gruby list rekomendowany do „Karola Blinda w Londynie" i że list ten był już wyekspedjowany. Urzędnik ten zakomunikował tę wiadomość swemu przełożonemu, który ze swej strony zawiadomił o tem prokuratora, ten zaś ostatni posłał przez telegraf rozkaz zatrzymania pomienionego listu. Jest to list bardzo długi, obejmujący testament Cohen'a-Blinda. Syn zawiadamia ojca o niezłomnem swem postanowieniu zastrzelenia hr. Bismarcka, gdyż ma go za najzawziętszego nieprzyjaciela wolności Niemiec. Dowodzi on obszernie swemu ojcu, że czyn ten jest niezbędny dla ocalenia Niemiec i doprowadzenia ich do zjednoczenia, albowiem czyn ten nastraszy monarchów niemieckich i zmusi ich do działania tak samo, jak działał Ludwik Napoleon, który po zamachu Orsiniego, uczynił Włochy wolnemi i zjednoczonemi. Blind zapewnia swego ojca, że powziął sam jeden to postanowienie i że nie ma żadnych spólników. Dalej powiada on, że przy wykonywaniu zamachu, utraci prawdopodobnie sam życie, lecz że jest na wszystko przygotowany i chce przeto zostawić testament. Zawiadamia on więc swego ojca, że posiada rozmaite papiery szacunkowe, powiada gdzie takowe znajdują się i czyni swą siostrę jedyną spadkobierczynią jego majątku. Cały obszerny list nacechowany jest tąż samą determinacją, jakiej Blind dał w tak zastraszający sposób dowody przy wykonywaniu zamachu i odbierając sobie życie. Był on bezwątpienia marzycielem politycznym najniebezpieczniejszego rodzaju. *(Patr. Z.)*

## Telegramy.

**Bruksela,** *15-go maja.* **Książę Oranji przybył na dwór belgicki. Do przybycia jego przywiązują wielkie znaczenie.**

**Kassel,** *15-go maja.* **Wojsko uruchomia się. Dotąd rezerwy jeszcze nie zostały ściągnięte.**

**Berlin,** *15-go maja.* **Dzisiejsze pogłoski o pokoju nie mają żadnej pewnej podstawy. Arcyksiążę Rainer nie przyjechał. Żadne rozkazy co do uzbrojeń nie zostały wstrzymane.** *Staatsanz.* **ogłasza zakaz sprzedaży dział, amunicji, broni ręcznej palnej do użytku wojennego, bez pozwolenia ministra wojny, pod karą dwuletniego więzienia.**

**Bukareszt,** *13-go maja.* **Izba prawodawcza wybrała na hospodara księcia hohenżolernskiego.**

### Ameryka.

* (Prezydent Johnson.—Kwestja meksykańska). Podług wiadomości z Nowego-Jorku, prezydent Johnson, na usilne żądanie swych przyjaciół konserwatywnych, postanowił nie przyjmować na przyszłość do służby rządowej żadnych kandydatów radykalnych i obsadzać wakujące posady takimi tylko ludźmi, którzy okazują chęć popierania jego administracji. Szczególniej znaczna liczba urzędników pocztowych i celnych, przeciwdziałała gorliwie jego polityce; podobnych ludzi prezydent Johnson nie ścierpi dłużej i uwalniać będzie niezwłocznie ze służby wszystkich urzędników, którzy przekroczą granicę umiarkowanej krytyki.— Do podanych poprzednio szczegółów o złożonem w kongresie sprawozdaniu z układów z Francją w przedmiocie Meksyku, dodać także należy, że francuzki minister spraw zagranicznych dał jeszcze w styczniu posłowi Stanów Zjednoczonych zapewnienie, że Francja nie myśli o posłaniu do Meksyku wojsk egipskich. (*Nordd. A. Z.*)

* (Nagrody.) Złożono w izbie reprezentantów listę nagród przyznanych tym, którzy aresztowali morderców prezydenta Lincolna i którzy wzięli do niewoli Jeffersona Davisa. Pułkownik S. C. Baker ma otrzymać 3,750 dolarów, porucznik Baker 4,000, Boston Corbett 4,000, por. Dougherty 7,500, pułkownik Pritchard 10,000 dolarów za wzięcie do niewoli Jef. Dawisa. (*Dresd. Jour.*)

### Anglja.

* (Kwestja reformy.) Najważniejszą ze spraw wewnętrznych Wielkiej Brytanji, jest na teraz bil w przedmiocie podziału krzeseł parlamentarnych, złożony w zeszły poniedziałek przez p. Gladstone'a w izbie niższej. Dotąd spotykamy mało zdań gruntownych o tym bilu. Zdaje się, że *Times* nie jest niezadowolony z planu reformy, w takim kształcie w jakim się on obecnie znajduje. Drugi zaś bil jest tak prosty, iż dziwić się należy, dla czego nie został złożony w izbie jednocześnie z pierwszym bilem. *Times* obawia się, ażeby nie zabrakło czasu do przeprowadzenia całego planu podczas terazniejszej sesji parlamentarnej. *M. Post* szydzi z bilu i wątpi, ażeby mógł być przeprowadzony. Sam nawet *Herald*, jakkolwiek opozycyjny, nie zdobył się jeszcze dotąd na krytykę wymierzoną przeciw bilowi. *Daily News* i *Star* przepowiadają rządowi znaczną większość głosów. (*Nordd. A. Z.*)

### Austrja.

* (Środki ostrożności). Wiadomości z Wenecji obejmują ciągle szczegóły o nadzwyczajnych uzbrojeniach Austrji. Dla zapewnienia spokojności wewnętrznej, przedsiębrane są rozmaite środki ostrożności, i jako pierwszy do tego krok, uważać należy zamknięcie uniwersytetu w Padwie. W Wenecji szerzyła się pogłoska, że rezydencja namiestnictwa ma być przeniesiona do Udine. *(Nordd. A. Z.)*

* (Ofiary duchowieństwa). *Volksfreund* organ katolicki pisze: Duchowieństwo austrjackie, które ponosiło dotąd część ciężarów publicznych, nie odstąpi swojego monarchy w czasach krytycznych; i stosownie do wszystkich swoich materjalnych i moralnych zasobów nie cofnie się od największych ofiar dla dobra państwa. (*La Patr.*)

* (Adresa wiernopoddańcze). Donoszą z Pesztu, że rada municypalna tego miasta miała przygotować adres wiernopoddańczy do cesarza; ale na wiadomość, że reprezentanci zgodzili się już i porozumieli z sobą co do wystąpienia w imieniu całego kraju w chwili stanowczej z podobną demonstracją, magistraty wstrzymały się z wynurzeniem swoich uczuć. *(La Patr.)*

* (Kwestja zdobyczy morskich.) *Trjest, 10 maja.* Trybunał haudlowy trjesteński przesłał rządowi cesarskiemu adres, w którym przypomina, że kodeks włoski zastrzega zniesiesie prawa chwytania statków kupieckich przez okręta wojenne, pod warunkiem wzajemności. Przeto trybunał uprasza, że jeżeli w razie wybuchu wojny rząd włoski uczyni w tym duchu deklarację, ażeby Austrja wystąpiła ze swej strony w czasie należytym z takąż deklaracją. (*Nord.*)

### Azja.

* (Traktat handlowy) zawarty pomiędzy księciem Kung a posłem francuzkim i angielskim, dotyczy w ogólności uregulowania spraw handlowo-kupieckich. W obozie cesarskim pod Hankowem odkryto plan zdrady. Ujęto i ukarano śmiercią 77 nienfejów. Pomiędzy tajkunem a księciem Satsumy spodziewać się należy zerwania stosunków, gdyż ten ostatni nie chce otworzyć portu w Hiogo. ( *Wien. Abp.*)

### Belgja.

* (Uzbrojenia). *Bruksela, 10-go maja. Etoile belge* donosi, że rząd przygotował wszelkie środki do powołania pod broń trzech klas milicji, na przypadek, gdyby kombinacje polityki zewnętrznej miały zagrozić niebezpieczeństwem neutralności Belgji. (*La Patr.*)

### Francja.

* (Rozprawy). *Paryż, 11-go maja.* Zapewniają, że p. Rouher odpowie na ostatnią mowę p. Thiersa, wypowiedzianą przy rozprawach nad budżetem, i że przy tej sposobności objaśni stan polityki zagranicznej. (*La Fr.*)

### Hiszpanja.

* (Zaprzeczenie). Dzienniki ministerjalne

madryckie zaprzeczają wiadomości podanej przez a-jencję *Havas Bul.*, jakoby Hiszpanja w zatargach swoich z Chili miała zgodzić się na sąd polubowny Stanów Zjednoczonych. (*La Patr.*)

### Meksyk.

* (Wyprawa wojenna). Wiadomości z Vera-Cruz z dnia 8-go kwietnia nadeszłe przez Havannę donoszą, że jenerał Mejia opuścił w dniu 3 na czele korpusu meksykańskiego i silnego oddziału wojsk francuzkich Matamoras, dla rozpoczęcia kampanji w Nowym Leonie. (*La Patr.*)

### Niemcy.

* (Ks. Fryderyk wirtembergski.) Z Wiednia donoszą, że książę Fryderyk wirtembergski,—który dowodził poprzednio ósmym korpusem armji związkowej i o którym powiadają, że jest niezadowolony z tego, iż w danym razie książę Aleksander heski stanie na czele tegoż korpusu,—ma otrzymać inne przeznaczenie, które wynagrodzi go sowicie za utracone dowództwo. Ponieważ odbywają się w tym względzie w Wiedniu narady z Benedekiem, jako wodzem naczelnym, przeto zdaje się, że wrazie wojny, książę Fryderyk wirtembergski dowodzić będzie pod Benedekiem wojskami związku niemieckiego. (*Patr. Z.*)

### Prusy.

* (Kongres.) Powiadają, że na propozycję kongresu europejskiego Prusy odpowiedziały, iż pokładają wielkie znaczenie w tem, ażeby kwestje niemieckie w zawieszeniu będące, były traktowane i nadal jako kwestje wewnętrzne; w takim razie, przedmiotem układów w kongresie byłby jedynie spór pomiędzy Austrją i Włochami, i z tego powodu kwestja przyjścia do skutku kongresu jest zawisłą tylko od decyzji dworów wiedeńskiego i florenckiego. Zapewniają, że gabinet paryzki podziela ten sposób widzenia rzeczy. (*Patr. Z.*)

* (Sejm i środki wojenne.) Z Berlina donoszą, że zgromadzenie się sejmu monarchji pruskiej nastąpi na krótki czas przed ostatecznym terminem 90-ciu dni, wymaganym przez konstytucję. Jeżeli dokładne jest obliczenie, że środki które rząd ma w pogotowiu dla utrzymania armji uruchomionej, nie wystarczą na dłużej jak na cztery tygodnie, w takim razie rząd postara się sam o pieniądze i przedłoży następnie swe operacje sejmowi do zatwierdzenia. Z tego powodu zyskuje na wiarogodności pogłoska, że rząd zamierza sprzedać lub zastawić własność skarbu. (*Post. Z.*)

* (Armja.) Ponieważ cała armja pruska została uruchomiona, przeto można mieć obecnie pod bronią: 243 bataliony piechoty, liczące (w okrągłej liczbie) 243,000 ludzi; 10 batalionów strzelców, mających ogółem 10,000 ludzi; 116 batalionów piechoty landweru (pierwszego powołania), liczące 58,000 ludzi; 81 batalionów zapasowych, które mogą być także doprowadzone do ogólnej liczby 81,000 ludzi; 10 kompanji zapasowych strzelców, 2,000 ludzi, których liczba może być powiększona. Ogół przeto piechoty może wynosić 394,000 ludzi. Jazda liczy 63,000 ludzi, artylerja polowa i forteczna 37,000 ludzi, 15,000 koni i 3,714 dział polowych; liczba saperów wynosi 10,000; po za szeregami (lekarze, ludzie do przenoszenia rannych, rzemieślnicy wojskowi i t. d.) znajduje się około 10,000 ludzi. Landwer drugiego powołania może wynosić 120,000 ludzi i 22,000 koni. Cała przeto armja pruska liczy 645,000 ludzi, 100,000 koni i 3,714 dział, nie licząc w to koni od taboru, pontonów i t. d. Naturalnie, że masy te zgromadzą się razem jedynie w razie niezbędnej potrzeby i że tyle wojska nie będzie stać w polu. (*Patr. Z.*)

* (Ks. Leon Radziwiłł) przybył 11 b. m. z rana z Petersburga do Berlina i miał wyjechać tegoż dnia w dalszą podróż do Paryża. (*Patr. Z.*)

### Turcja.

* (Uchwała konferencji naddunajskiej) dotycząca wyboru zagranicznego księcia, o której już wspominaliśmy, brzmi jak następuje: „Rząd tymczasowy w Bukareszcie, przeprowadziwszy za pomocą powszechnego głosowania wybór obcego księcia, działał wbrew konwencji z dnia 19 sierpnia 1865 roku art. 12, według który wybór hospodara jedynie izbom przysługa. Konferencja pozostawia, rozstrzygnięcie sprawy unji księstw izbie, która wkrótce ma być zwołaną. Wolno jest na żądanie większości deputowanych, bądź wołoskich, bądź mołdawskich nad tym przedmiotem oddzielnie głosować. Jeśli się wołoska lub mołdawska większość przeciw unji oświadczy, wówczas nastąpi faktyczny rozdział księstw. Po rozstrzygnięciu tego pytania zajmie się izba wyborem hospodara, którym według wymagań art. 13 wspomnianego traktatu tylko *krajowiec* być może. Konsulowie są obowiązani w łączności przestrzegać zupełnej swobody w głosowaniu, i o rezultacie tegoż konferencją bezzwłocznie uwiadomić.—Dan w Paryżu dnia 4 maja. podp. Metternich, Drouyn de Lhuys, Cowley, Nigra, Goltz, Budberg."

* (Visconti-Venosta). Korespondencja donosi z Bukaresztu, że p. Visconti-Venosta minister włoski udający się do Konstantynopola, witany był w księstwach z największym zapałem. Rady miejskie w Dżurdżewie, Ibraila, Galaczu doręczyły mu adresa z wyrażeniem jak najsympatyczniejszych uczuć dla Włoch. P. Visconti-Venosta dziękował w imieniu całych Włoch. (*La Patr.*)

### Włochy.

* (Kongres. — Ofiary). *Florencja, 10 maja. Nazione* powiada, że mocarstwa nie postawiły jeszcze dotąd żadnej propozycji co do zebrania się kongresu. Zarządy gminne nie przestają składać ofiar na korzyść żołnierzy, którzy odznaczą się w wojnie z nieprzyjacielem. (*La Patr.*)

* (Ochotnicy. — Aresztowania). *Neapol, 9 maja.* Otwarto tu listę podpisów w celu utworzenia oddziału z studentów.—Odkryto komiteta reakcjonistów i aresztowano wiele osób. (*La Patr.*)

* (Armja i flota. — Garibaldi. — Prowincje neapolitańskie). Wszelkie rozporządzenia przedsięwzięte we Włoszech służą dowodem, że wojna wybuchnie wkrótce. Armja lądowa i flota stoją w pogotowiu. Co się tyczy armji lądowej, do znanych już szczegółów dodać należy, że cztery korpusa, posunięte do granicy północnej, liczą ogółem 16 dywizij, z których 6 pozostaje pod rozkazami jenerała Cialdini, cztery dowodzone są przez jenerała Durando, i po trzy oddano pod rozkazy jenerałów Della Rocca i Cucchiari. W tej chwili 150,000 wojska włoskiego stoi przy granicy wenecjańskiej. Flota jest także gotowa do boju. Eskadra stojąca koło Tarentu, może w każdej chwili popłynąć na morze. Rząd prowadzi w Paryżu układy o kupno statków pancernych, zbudowanych poprzednio na warsztatach francuzkich dla stanów skonfederowanych, i zapewniają, że układy te zostaną wkrótce uwieńczone powodzeniem. Co do zmian w składzie oficerów marynarki, nadmienić jeszcze wypada, że kontr-admirał Prevana został mianowany naczelnikiem 3-go departamentu wojennego, a kontr-admirał Broccheti, dyrektorem jeneralnym wydziału marynarki w ministerstwie wojny. — Nie wiadomo jeszcze, w jakim punkcie działać będzie Garibaldi. Zewsząd zgłaszają się ochotnicy w znacznej liczbie; nigdzie nie stawiano oporu przy powoływaniu ludzi na skutek zarządzonej mobilizacji, i ze wszystkiego okazuje się, że wojna uważana jest w całym kraju jako sprawa narodowa i że jednaki zapał ożywia wszystkie bez różnicy klasy społeczeństwa i wszystkie stronnictwa polityczne. — Gubernatorem prowincji neapolitańskich mianowany został jenerał Durando, brat dowódcy drugiego korpusu armji. Mianowicie zapewne powody do posłania tam tak energicznej osobistości, z Neapolu bowiem donoszą, że wykryto tam spisek burbońki i aresztowano skutkiem tego kilka osób. (*Nordd. A. Z.*)

* (Nagroda). *Messyna, 9 maja.* Rada municypalna m. Messyny przeznaczyła 30,000 fr. dla załogi pierwszego statku, który odznaczy się w operacjach wojennych przy wyswobodzeniu Wenecji. (*La Patr.*)

* (Wrażenie. — Pogłoska). *Florencja, 10 maja.* Dzienniki zajmują się mową cesarza Napoleona w Auxerre, która wywarła jak największe wrażenie.—Pogłoska jakoby austrjacy opuścili okręgi położone po tej stronie rzeki Po, okazała się zmyśloną. (*La Patr.*)

---

## Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

*Warta, d. 22 kwietnia (4 maja) 1866 r.*

Manifestacje na cześć Najjaśniejszego Pana.

Kiedy rozeszła się wieść o okropnym zamachu na drogocenne życie Naszego Monarchy, mieszkańcy wszystkich stanów wartskiego okręgu przysłali deputację do naczelnika wojennego tegoż okręgu, z prośbą o dozwolenie odprawienia dziękczynnych modłów za cudowne ocalenie Najjaśniejszego Pana.

Otrzymawszy upoważnienie, obrali na cel powyższy dzień 18 (30) kwietnia, to jest dzień poniedziałkowy, w którym na dwa tygodnie wprzód miał miejsce ten zbrodniczy zamach.

Uroczystość o której mówić chcemy odbyła się porządkiem następnym: Licznie zebrani obywatele ziemscy i miejscy, władze wojskowe z konsystącjemi w m. Warcie oddziałami siły zbrojnej, urzędnicy i włościanie okręgowi, o godzinie 10-ej zrana zalegli kościół farny miejscowy, skąd po odprawieniu nabożeństwa zwykłego i odśpiewaniu Te Deum, udali się z proporcami i chorągwiami do świątyni oo. bernardynów w świerki i kwiaty przybranej, gdzie w czasie solennie odbytej mszy ś-tej, przez wiele osób na klęczkach zapalonych zrącem w ręku światłem kornie wysłuchanej, z serc przepełnionych wdzięcznością zasyłali dziękczynne modły do Opatrzności, za oszczędzenie drogich dni życia Najłaskawszego Monarchy, dla szczęścia i pomyślności milionów ludu, ocalonego. Po czem niedzielny kaznodzieja wystąpił z stosowną do uroczystości przemową, w której dowiódł, że nie tylko wdzięczność ale i sumienie wkłada na nas obowiązek modlenia się za Monarchę jako pomazańca Bożego. Całe gremium zakonników odśpiewało pontyfikalnie Te Deum, a pieśń Boże Cesarza chroń, przez amatorów choralnie wykonana, zakończyła obrządek religijny.

Zgromadzone w kościele stany udały się następnie do mieszkania miejscowego naczelnika wojennego gdzie ich przyjmował naczelnik wojenny powiatowy na tę uroczystość z Kalisza przybyły. Jeden z obywateli ziemskich w imieniu ogółu przemówił, a z słowami jego płynęła powszechna boleść, jaką wszyscy przejęci zostali na otrzymaną wiadomość o zamachu na życie Najjaśniejszego Pana i wyraził zespolone życzenie, aby dla uczczenia dnia ocalenia osoby Monarszej mogli mieć udział wskładce na rzecz wybawcy Komisarowa, co gdy im dozwolone zostało, hojne złożyli ofiary.

Wieczorem całe miasto rzęsistą zajaśniało iluminacją, a na balkonie magistratu błyszcząca cyfra Najjaśniejszego Pana wywołała okrzyki radości; z rynku miasta puszczone rakiety i race niewypowiedzianie zabawiły tutejszą publiczność, dla której podobny spektakl prawdziwą sprawił niespodziankę.

W końcu burmistrz miejscowy podejmował gościnnie przedstawicieli stanów i zgromadzonych gości, a zabawa z tańcami do rana prawie przeciągniętą została.

Dzień tak uroczyście spędzony, najlepszem będąc świadectwem powszechnej dla Najjaśniejszego Pana miłości, na zawsze dla nas błogie pozostawi wspomnienie. *B.*

*Lwów, 11 maja.*

Przechód wojsk. — Powołanie rezerwistów. — Hr. Kazimierz Starzeński i pogłoski o formowaniu korpusu galicyjskiego ochotników. — Ażjo.

Wczoraj odszedł pułk Stajninger; jednocześnie przybyły do Lwowa oddziały z pułku Kelner, niegdy Siwkowicz (werbbezirk w Czerniowcach).

Napływ powołanych pod broń urlopników jest w mieście tak wielki, że dla braku pomieszczenia obozują pod gołem niebem za rogatkami.

Od dzisiaj powołują u nas pod broń już i *rezerwistów*, t. j. żołnierzy, którzy ośm lat wysłużyli.

Przybył do Lwowa Kazimierz hr. Starzeński, właściciel dóbr ziemskich, dożywotni członek izby panów, major w armji austrjackiej (dziś już podobno jenerał, lecz nominacji dotąd nie ogłoszono), ozdobiony dwoma orderami austrjackimi. Wspominam o tem dla tego, że głucha wieść niesie jakoby hr. porozumiał się już w Wiedniu w sprawie formacji korpusu ochotników galicyjskich. Nadmieniłem swojego czasu, że niektórzy członkowie sejmu nosili się z myślą, by upoważnić wydział krajowy do utworzenia przynajmniej pułku ochotników. Tymczasem sejm zamknięto, a projekt dla przyczyn mi niewiadomych, izbie nieprzedłożono.

Dzisiaj jednocześnie z przyjazdem pomienionego wysokiego dostojnika państwa, głoszą z pewnością, że lada dzień zostaną ogłoszone proklamacje wzywające chętnych, by wstępowali w szeregi korpusu ochotników, którego organizacja ma być już zatwierdzoną.

Czyim kosztem ma być ten korpus formowany, jest dotąd zagadką. Wprawdzie telegrafują ze Lwowa do *Wanderera*, że wydział krajowy formuje pułk ułanów, lecz doniesienie to, już dla tego jest mylnem, że wydział krajowy bez zezwolenia lub upoważnienia sejmu, funduszami kraju dowolnie szafować nie może.

Złoto i srebro podnosi się ciągle. Za 100 guldenów srebrem płacą już 130 banknotami. ♂.

*P. S.* W Krakowie jest w tej chwili ani mniej, ani więcej, tylko czternaście sztabów.

*Paryż, 9 maja.*

Giełda i mowa miana w Auxerre. — Zdanie prasy o tej mowie.—Dziennik *Globe.*—Türr i Klapka.— Ofiara fałszerzy polskich.—Wiadomości rozmaite.—Dzieło Wiktora Hartmanna.— *La dent de sagesse*, wodwil.

W chwili gdy cesarz Napoleon miał w Auxerre mowę, renta francuzka trzyprocentowa stała na 64 fran. 90 cent., a nazajutrz spadła na 63 fr. 60 c., a zatem o 1 frank 30 cent.. Dziś obniżenie jest jeszcze znaczniejsze, wynosi bowiem 1 frank 70 cent. Umysły są do tego stopnia zniechęcone, wszyscy są tak zmęczeni, że handel prawie całkiem upadł. Renta włoska stoi na 38 fran. 30 cent., a zatem spadła niezmiernie. Giełda ubolewała nad zamachem, ofiarą którego omal że się nie stał hr. Bismarck; cieszy się ona z tego, że ten zbrodniczy zamach nie powiódł się, lecz chciałaby także wyjść ze stanu niepewności, zbyt długo trwającego, i życzyłaby sobie, ażeby wypadki przybrały kierunek bardziej stanowczy.

Opinja powszechna prasy francuzkiej o mowie mianej przez cesarza w Auxerre jest taka, że pora już zrównać z ziemią czworobok austrjacki i oddać Wenecję Włochom; lecz nie jest to rzecz łatwa, należałoby bowiem oblegać regularnie każdą twierdzę, w Wiedniu zaś uczucie austrjackie jest tak mocno podniecane przez cesarza Franciszka-Józefa, że monarcha ten nie mógłby odstąpić Wenecji, gdyby nawet sam tego sobie życzył.

Dziennik angielski *Globe* stwierdza, że zdanie wynurzone przez cesarza Napoleona w przedmiocie traktatów z r. 1815, nie jest wcale nowością, lecz że nabiera szczególnej doniosłości z powodu obecnego, groźnego położenia Europy Nienawiść dla traktatów z 1815 stanowi czwarty artykuł, dołączony do oświadczenia urzędowego p. Rouhera w przedmiocie polityki francuzkiej: polityka pokojowa, szczera neutralność, zupełna swoboda działania. Czyżby Francja chciała być zawsze żandarmem Europy? Nie przeszkadza to bynajmniej owacjom na cześć p. Thiersa, któremu złożono w ciągu trzech dni 8,000 wizyt. Czyż to nie jasno?

Jenerał Türr wyjechał ztąd napowrót do Florencji; przed wyjazdem z Paryża, powiedział on do jednego z reprezentantów prasy francuzkiej: „Dzienniki niemieckie mówią o wierności węgrów dla sprawy monarchji; dowiodę wam za ośm dni, co znaczy ta wierność." Jenerał Türr spodziewa się przeto, że zachęci całą armję węgierską do przejścia na stronę przeciwną. Co za przechwałka! Czyby nie chciał on przekonać francuzów, że urok przywiązany do jego imienia jest tak potężny, że może rozrządzać wszystkimi węgrami? Jenerał Klapka jest bezwątpienia roztropniejszy, gdyż odmówił przedsięwzięcia jakichkolwiekbądź kroków przeciw Austrji; miał on tak się wyrazić: „Nie do kilku emigranrów, którzy opuścili swój kraj przed 17 laty, lecz do sejmu peszteńskiego należy pomyśleć o tem, jak Węgry mają postąpić na przypadek powszechnej walki." Klapka ma słuszność, emigracja bowiem nie może narzucać krajowi swej woli.

Wekslarz Bonheur, który był już od r. 1863 po dwakroć ofiarą oszustw finansowych naszej emigracji, skazany został wczoraj po raz trzeci na karę 6,480 franków i na koszta procesu, za to że zmienił i odprzedał listy zastawne sfałszowane, albo raczej 27 kuponów od listów zastawnych. Nieszczęśliwy Bonheur nie jest przezorny: nabył on kupony w dobrej wierze i odprzedał takowe panom Sylva, Morin, Blanc i Rodrigue w Paryżu. Ci zaś panowie przekonali się, że kupony są fałszywe i dopomnieli się o zwrot pieniędzy. Radzę p. Bonheur, ażeby odprowadzał odtąd do komisarza policji każdego polaka, który zaproponuje mu wymianę kuponów.

Donoszą, że wszystkie zapasy mąki w Marsylji, zakupione zostały na rachunek rządu włoskiego, i że wszyscy włosi zamieszkali w tem mieście (około 15,000) wrócili do swego kraju.

Kolonja pruska w Paryżu znacznie zmalała, mnóstwo bowiem oficerów urlopowanych i znaczna liczba młodzieży zatrudnionej w handlu i należącej do landweru, udali się do Berlina.

Powiadają, że skonfiskowane zostało w Paryżu dzieło pod tytułem: „Demokracja w Polsce", przez Wiktora Hartmanna, członka towarzystwa polskiego naukowego i literackiego. Teorje socjalne tego autora źle są tu widziane, lecz nasi akademicy polscy znajdują je bardzo dobremi, gdyż drukują elukubracje polityczne ludzi zdrożnych w zbiorze wydawanym w Lipsku pod tytułem: „Biblioteka pisarzy polskich." Ponieważ p. Hartmann jest nie polakiem, lecz tylko polonofilem, przeto możnaby zdaniem mojem zmienić tytuł pomienionego zbioru.

Teatr w Palais-Royal dał obecnie, na uczczenie powrotu na scenę pięknej p. Celiny Montaland, piękny utwór pióra pp. Grangé i Thiboust. Intryga tego wodwilu odznacza się nadzwyczejną prostotą. Zuzanna płacze, Zuzanna wyrzeka, Zuzanna, niedawno tak łagodna i dobra, jest w bardzo kwaśnym humorze. Łaje ona swego męża, którego wczoraj jeszcze kochała czule; gniewa się ona nawet na swego ojca. Ztąd wielki w domu niepokój. Wtem mąż przejmuje list adresowany przez jego żonę do jakiegoś niewiadomego; w liście tym mowa jest o godzinie umówionej, o schadzce, i znajduje się w nim fotografja uwodziciela, ubranego w dziwaczny kostium. Nieszczęśliwy małżonek nie wie co począć, lecz wkrótce przybycie niespodziane osoby podejrzanej wyjaśnia tajemnicę. Jest to dentysta węgierski, którego Zuzanna wezwała, ażeby wyleczył ją ze strasznego bólu zębów, dokuczającego jej i psującego jej humor. Wylecz pan, lecz nie wyrywaj! Ząb mądrości wyrżnął się, i Zuzanna odzyskała wesoły humor, zapewniający jeszcze na długi czas piękne dnie dla młodej pary. *A. M.*

## Rozmaitości.

* (J. Lotto), artysta skrzypek z Warszawy, otrzymał od króla duńskiego order Danebroga.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-lejtnanci *Glebow* do Częstochowy, baron ***Meller-Zakomelski*** do Nowogieorgiewska.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 14 maja 1866 roku a mianowicie, pod adresem: Michał Lazarowski na Mołczanowskie koło Arbata dom Baskokowej bez oznaczenia miejsca, Morkus Mantynband w domu Zalemana za Burnicą bez oznaczenia miejsca, Marjanna Lejtkosowa bez wyraźnego oznaczenia miejsca, Zelik Hernfeld w Moskwie; Gustaw Hirschfeld w Wilnie, Bożena Szpigiel w Mogilewie Podolskim, Zyfirana Szpigiel w Krasnym przez Dżuryn Podolskiej gub., Jan Krakowiak w Jasienkach przez Tułę.

* W dniu 14 Maja 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 16, żeńskiej 15, *Starozakonnych*: męzkiej 7 żeńskiej 3. razem 41; zaślubieni *Chrześcjanie*: Buksicki Zygmunt aptek., z Nowakowską Kornelja; Helwig Karol młyn., z Hirszlikowicz Amalją; Sobolewski Franciszek rękaw., z Wojciechowską Marjanną akusz.; Mazurkiewicz Wincenty czel. kow., z Buontzer Joanną; Kopystyński Marcin lakier, z Dercut Teodorą; Tyzner Józef czel. szew., z Trybiszewską Franciszką służ.; Utrat Andrzej ślus., z Deflasiller Walerją; Kołodziejski Karol powr., z Raszewską Kamillą; Kłopotek Franciszek kraw., z Perzyńską Józefą służ; *Starozakonni*: Grinberg Markus fel., z Gutman Lają; Koplowicz Jonasz handl., z Dąbrowską Esterą; zmarli *Chrześcjanie*: Wróblewski Jan lat 50 urzędn.; Tyborowska Elżbieta lat 74 emer.; Dusoge Mateusz lat 40 urzędn. d. ż.; Kurkowski Paweł lat 41 wyrobn; Thiel Ernest lat 24 czel młyn.; Engler Marjanna lat 75 wyrobn.; Witkowski Władysław lat 16 syn wyr.; Wojdanowicz Teofila lat 37 żona wyrobn.; Gnis Wojciech lat 70 dym. żołn; Gaubatez Katarzyna lat 61 prop.; Karczmarek Krystyna lat 75 wyrobn.; Cegielska Franciszka lat 56 wyrob; Trojanowska Helena lat 38 żona wyrobn; Zubkiewicz Marjanna lat 60 wyrobn.; Maćkiewicz Piotr lat 32 wyrobn; Zwierzyńska Jadwiga lat 65 wyrobn.; Parys Rozalja lat 54; Bujalski Stanisław lat 2 syn rzeźn.; Pusłowska Marja rok 1 mies. 7 cór. obyw.; Gałczyńska Franciszka rok 1 cór. wyrobn.; Stawicki Władysław lat 2 syn wyrobn.; Olszewska Konstancja rok 1 cór. wyrobn.; Czaputa Stanisław lat 2 syn wyrobn; Rajchert Karolina lat 3 mies. 9 cór. wyrobn.; Rodowicz Józef lat 3 mies. 6 syn kraw.; Nowakowska Zofia łat 3 cór. służ.; Nalewajkowska Walerja rok 1 mies. 6 cór. służ.; Wojdowajer Piotr mies. 3 syn wyrobn.; Kotuliński Jan mies. 5 syn stol.; Samborski Czesław mies. 11 syn urzędn; Osiak Aleksander mies. 1 syn wyrobn.; Mańkowska Anna dni 17, Zieliński Konstanty mies. 2, Baczyński Stefan mies. 2, Włosińska Teodora mies. 3, Slaska Teodora mies. 1 dni 12, Sierakowski Aleksander mies. 2 wychowańcy dziec. Jezus; Pomagalska Stanisława dni 6 cór. żołn; *Starozakonni*: Pietrek Etla lat 54; Rozenblat Norma lat 26; Czerniakow Hana rok 1; Kwirok Izrael rok 1; Grosward Ita lat 2; Kinder Chaja rok 1; Kruk Szmul mies. 6; Szperman bezim. dzień 1.

## Kalendarz

We środę, 17 maja, — śśw. Jana Nepomuc. i Ubalda bisk. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 6; zach. o godz. 7 min. 47.

We czwartek, 17 maja, — śśw. Paschalisa zakon. i Weroniki pan. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 5; zach. o godz. 7 min. 48.

## Widowiska.

### Warszawa, dnia 3 (15) Maja.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, Opera Violeta. (Zacznie się o godzinie 7-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Helena de la Seigliere**. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj* dawano **Zemsta za mur graniczny**, było osób 300.

DOLINA SZWAJCARSKA. — Dziś i codziennie Wielki Koncert B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje.

*Jutro.* — I. Uwertura do Alladin, Reineckego; Kadryle z pieśni francuzkich, Strausa; Wielka arja z op. Giralda, Adama (solo na trąbcę) wykona p. Vierich; Potpourri z op. Faust, Gounoda (z arfą). — II. Muzyka do Snu letniej nocy, Mendelsohna Bartholdy: a) Uwertura, b) Nocturno, c) Scherzo, d) Marsz weselny. III; Uwertura z op. Leonora N. 3, Bethovena; Grand Galop de Concert, Vogta; Medytacja Bacha, i preludje na arfę i na orkiestrę Gounoda; Schiller Fest marsz weselny, Meyerbeera (z arfą). — (Zacznie się o godz. 6-ej; — cena wejścia kop. 30).

## Ceny targowe

*dnia 2 (14) maja 1866 r.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pszenica Waga — — — f. | — | — | — | — |
| Żyto „ 220—230 f. | 3 | 72½ | 4 | 20 |
| Jęczmień | 3 | — | 3 | 15 |
| Owies | 2 | 25 | 2 | 40 |
| Groch polny | 4 | 80 | 5 | 10 |
| Kartofle | 1 | 50 | 1 | 65 |

Pud siana od k. 30 — 35. Pud słomy od k. 25 — 27½.

*Dowozy*: Pszenicy —; Żyta 200; Jęczmienia 100; Owsa 500 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 72½ do rs. 2 k. 88.

Garniec „ od kop. 89 do kop. 94.

Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 3029.

## Obserwatorjum Meteorologiczne.

2 (14) maja.

| | o godz. 6 z rana. | o godz. 4 po po |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 744.8 | 746.3 |
| Termometr Reaum | + 7.°2 | + 15.°2 |
| Stan nieba | poch. | na pół po. |

Największe ciepło + 15.°2 R. Najmniejsze ciepło + 6.0 R.

Z rana d. 3 (15) maja + 7.°3 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stop 2 cali 10.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 3 (15 Maja) 1866 r.*

| MONETY. | Żądano Rs. | Żądano Kop. | Płacono Rs. | Płacono Kop. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal. | — | — | — | — |
| **PAPIERY. (bez wartości kuponu)** | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | 80 | — | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę. | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu. | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100. | 82 | 50 | 82 | 25 |
| Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*) | 81 | 50 | 81 | 25 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*). | 62 | 50 | 62 | 25 |
| Dowody Kom. Centr. Likw. za 100 Rs | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100. | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100. | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100. | 89 | 50 | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100. | — | — | 100 | 33 |
| „ Sierpniowe za rs. 100. | — | — | 100 | — |
| Rosyjska pożycz prem. z 1865 rs. 100 | 108 | — | — | — |
| „ „ „ 1866 „ | 104 | 50 | — | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. | 126 | 25 | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel po frank. 2000 za rs. 100. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę | 65 | — | 62 | — |
| Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń po frank. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | 95 | 50 | 95 | — |
| Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | 93 | 50 | 93 | — |

WEXLE.

| | | | Żądano Rs. | Żądano Kop. | Płacono Rs. | Płacono Kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Berlin | 100 Tal. | 2 m. | 31 | 55 | 131 | 10 |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław | „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk | „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Hamburg | 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn | 1 Ft. St. | 3 m. | 9 | 10 | 9 | — |
| Paryż | 300 Frank. | 2 m. | 107 | 25 | 106 | 80 |
| Wiedeń | 150 Zł. W. A. | 2 m. | 103 | 50 | 102 | 60 |
| Petersburg | 100 Ru. sr. | 1 m. | 99 | 50 | 99 | 25 |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa | „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |

*) Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 58 8/9

*) „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 83 1/3

## KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt.

*z Berlina d. 2 (14 Maja) 1866 r.*

| | żądają | płacą |
|---|---|---|
| **z BERLINA.** | | |
| 6-ta Pożyczka Rosyjska | | 51 |
| Obligacje Skarbwe 4% „ | | 54 |
| Listy Zastawne 4% | | 51 |
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 67¾ |
| Weksle na Warszawę | | 67⅜ |
| „ Petersburg 3 tygodn | | 73½ |
| „ „ 3 miesięczny | | 72¾ |
| „ Londyn 3 „ | | — |
| „ Paryż 2 „ | | — |
| „ Hamburg 2 „ | | — |
| „ Wiedeń 2 „ | | 75¼ |
| Koleje Rosyjskie | | 66 |
| Kolej Terespolska | | — |
| dto Warszawsko Wiedeńska | | 46½ |
| dto Warszawsko Bydgoska | | — |
| Nowa pożyczka premiowa 1 em | | 72½ |
| „ „ „ 2 em | | 71 |
| Żyto na targu | | 37 |
| „ „ dostawę wiosenną | | 37 |
| **z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | | 131 50 |
| „ Hamburg | | 98 50 |
| „ Paryż | | 52 90 |
| Pożyczka Narodowa | | 57 20 |
| 5% Metaliki | | 51 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 123 30 |
| **z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 64 50 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 527 |
| Dyskonto 8% | | |
| **LONDYN.** | | |
| %Papiery (consols) | | 85½ |

**DONIESIENIA PRYWATNE**

(N. D. 2814)

# AMBULATORIUM LECZNICZE
# GALWANO-ELEKTRYCZNE
## Dra Mikołaja Brunera Akuszera Msta Warszawy

Ulica Bielańska, w domu JW. Zawiszy, Numer 608, wprost Hotelu Paryzkiego.

Mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanownych PP. Kolegów, jako też i Szanowną Publiczność, iż chcąc zadość uczynić oddawna czuć się dającej potrzebie specjalnego zakładu dla leczenia elektrycznością, po powrocie z zagranicy urządziłem Ambulatorium Elektryczno-Lekarskie, odpowiednie wymaganiom nauki, z wyłączną dążnością praktyczną.

W urządzonem przezemnie Ambulatorium, na tę samą skalę jak ś. p. Prof: *Remaka* w Berlinie, t. j. dla leczenia za pomocą **prądów stałych** (courants constants) i **prądów przerywanych** (courants d'Induction), leczeni być mogą **przychodzący chorzy** dotknięci cierpieniami systematu nerwowego i mięsniowego, nie tylko świeżemi lecz i zadawniałemi, a mianowicie: 1. Paraliżami wszelkiego rodzaju w swerze nerwów ruchowych lub czuciowych; 2. Nerwobólami lub podniesioną czynnością nerwów ruchowych; 3. Uległi cierpieniom systematu mięsniowego; 4. Z chorobami systematu kostnego, o ile takowe zależą od zboczeń w systemacie nerwowym lub mięsniowym; 5. wreszcie, mężczyźni dotknięci niemocą przedwczesną, dzieci paraliżem częściowym, i t. d.

Pacyjenci zatem, z wymienionemi cierpieniami lub stanami chorobnemi, mogą zgłaszać się do mnie, codziennie, z rana od godziny 8-ej do 10-ej i od 2-ej do 5-ej po południu.

**M. BRUNER.** (7068)

---

(N. D. 2393)

## BANDAŻE
### Elektro-Medyczne,

Leczące radykalnie wszelkiego rodzaju ruptury, wyrabia stosownie do nadesłanych miar, z uwagą na indywidualność cierpienia podług oryginalnych wzorów Mariefrères w Paryzu, z równą zupełnie skutecznością, choć bez żadnych szarlatańskich zagranicznych przechwałek, a po cenach prawie o połowę niższych. Bandaż elektro-medyczny, z jedną pelotą rsr. 6. Bandaż elektro-medyczny z dwoma pelotami rsr. 10. PP. Lekarze i Technicy, dokładność krajowego wyrobu z największem uznaniem ocenili. J. PIK, Optyk Miasta Stołecznego Warszawy, Ulica Miodowa Nr. 497.

---

(N. D. 2559)

Z dniem 10 Czerwca b. r.

otwartym zostaje w tutejszym mieście

NOWY

## HOTEL LONDYŃSKI

przy ulicy Nalewki N. 2246.

Właściciele tego Zakładu mają honor polecić takowy Szanownej Publiczności, zapewniając ze swej strony, iż tak wewnętznym urządzeniem, przy którym miano na względzie wszelki komfort i wygodę jak również usługę Hotelową, potrafią sobie zyskać, zupełne zadowolenie Szanownych Gości. Przy Hotelu urządzona będzie Restauracja, Bawarja, Ogród spacerowy i inne wygody, oświetlenie gazem w całem Zakładzie.

Cena Numeru od kop. 30 do rs. 1.

**Krajterkraft Ukrainczyk.** (6338—3)

---

(N. D. 2661)

## Jan Gębicki

b. Lekarz wojskowy, posiada sposób leczenia w kilku minutach bólu zębów i fluksji bezpowrotnie, jakoteż, zniszczenia w krótkim czasie niemiłej woni z ust.

Mieszka przy ulicy Wspólnej w prawo od Kościoła Ś-go Aleksandra, dom W. Gutowskiegow N. 1637, Numer 16-ty mieszkania.

Zastać go można **z rana** do **10**, a po południu od **2** aż do **wieczora.**

---

(N. D. 2813)

Nowo otworzony

## SKŁAD
## OBIĆ PAPIEROWYCH

z Najsłynniejszych Fabryk Zagranicznych

## SEWERYNA MAZUR i Ski

W WARSZAWIE

na Placu Teatralnym w Pałacu dawniej Blanka:

Poleca się znacznym wyborem najgustowniejszych Obić, bordiur i t. p. po cenach niepraktykowanie nizkich, bo począwszy 13 kop. za rulon 14-łokciowy. (7126—1)

---

Niżej podpisani zawiadamiamy niniejszem handlującą publiczność, iż z dniem dzisiejszym poruczamy sprzedaż wyrobów naszej

FABRYKI
### Tasiemek i wyrobów pasamonicznych.

od lat kilkudziesięciu w Kaliszu egzystującej wyłącznie Domowi Handlowemu **Braci Lesse** w Warszawie.

**G. Buhle** i **Spółka** w Kaliszu.

Powołując się na powyższe ogłoszenie PP. **Buhle** i **Spółki** mamy honor oświadczyć, że sprzedaż **Tasiemek i wyrobów Pasamonicznych** powyżej wymienionej Fabryki uskuteczniamy w Składzie naszym po cenach fabrycznych.

**BRACIA LESSER**

Ulica Rymarska wprost Komisji Skarbu.

(6874)

---

(N. D. 2713)

## FABRYKA TABACZNA
## K. TEOFILIDY
### przy ulicy Widok N. 1567 a

Podaje do wiadomości Rodzin Chrześcijańskich że od dnia dzisiejszego do końca b. m. przyjmuje chłopców i dziewczęta, więcej nad lat 12 mających do nauczenia wyrabiania papierosów, takie dziewczęta i chłopcy najwięcej po roku, wykwalifikują się na majstrów mogących zarabiać od 20 do 30 rs. miesięcznie a to w miarę ich chęci i zdolności.

Tymczasem zaś po dwu miesięcznej ich bezpłatnej praktyce przychodząc w pomoc utrzymania, naznaczoną mieć będą odpowiednio pansję, która do roku wspomnionej praktyki, według zdolności każdego, do rs. 10 miesięcznie podwyższoną być może.

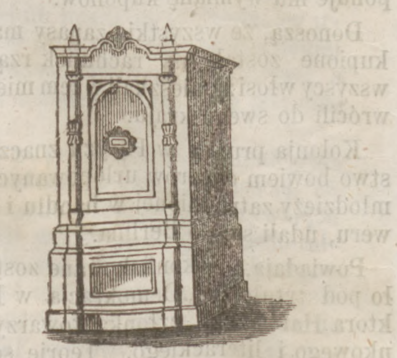
Bliższe warunki w Kantorze Fabryki.

(6870)

---

(N. D. 2526)

## KASY
### ŻELAZNE BEZPIECZEŃSTWA
OGNIOTRWAŁE.



w różnych wielkościach, w formach szaf, całe żelazne, na podstawach drewnianych, są do nabycia od lat wielu w Fabryce Wyrobów Metalowych.

## ROBERTA BOHTE

w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr. 1298b starannie i ozdobnie wykonane, zamki są konstruowane podług najnowszyeh wynalazków, tudzież **Szkatuły**, **Praski** do kopjowania listów oraz **Przyciski** do stempli suchych.

Nadto Fabryka przyjmuje wszelkie zamówienia na potrzebę Fabryk Cukru, Aparatów Gorzelnianych, Browarów Pomp, Narzędzi Ogniowych i t. p. (6223)

---

(N. D. 2571)

**Dobra** są na sprzedaż pod nader korzystnemi warunkami zaraz lub od świętego Jana r. b., położone pod miastem Kłodawą w w Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej, obejmujące rozległości włók 40 a po potrąceniu włościan pozostaje czysto folwarcznego gruntu włók 28 w ziemi pszennej zabudowania dworskie murowane, dalsza wiadomość u W. Guzowskiego w mieście Kłodawie. (6417—3)

---

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Censury.



(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku).

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

(*N. D. 2510*) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż otrzymane w drodze urzędowej akta zejścia 42 osób z Królestwa Polskiego pochodzących, za granicą zmarłych, a mianowicie:

1. Vallini z Bernabów Ludwiki, żony stajennego, rodem z Warszawy, w wieku lat 46, dnia 18 Czerwca 1865 r. w Paryżu

2. Falkowskiego Antoniego, konduktora, rodem z Warszawy, w wieku lat 58, dnia 25 Marca 1865 r. w Paryżu.

3. Jabłońskiego Rafała, rodem z Warszawy, w wieku lat 60, d. 28 Października 1864 r. w Paryżu.

4 Szostakowskiego Franciszka Napoleona, rodem z Warszawy, w wieku lat 49, dnia 16 Października 1864 r. w Paryżu

5. Wolfa Jana Augusta, rodem z Warszawy, w wieku lat 39, d. 1 Czerwca 1864 roku w Paryżu

6. Gervy Wincentego, rodem z Warszawy, w wieku lat 63, dnia 21 Stycznia 1864 roku w Algerze.

7. Jankowskiego Hermana, chirurga dentysty, rodem z Warszawy, w wieku lat 40, dnia 24 Października 1824 r. (zapewne 1864 roku) w mieście Mans departamencie de la Sarthe.

8. Kobiernickiego Waselów (zapewne Wacława), krawca, rodem z Warszawy, w wieku lat 27, d. 24 Lipca 1865 r. w Strazburgu.

9. Rudzkiego Alfreda Zacharjasza, kapitalisty, rodem z Warszawy, w wieku lat 30, dnia 17 Stycznia 1865 r. w mieście Pau departamencie Niższych Pirenei.

10 Potin z Studzińskich Franciszki, rodem z Warszawy, w wieku lat 81, d. 4 Marca 1865 roku w Gminie Gentelly departamencie Sekwanny.

11. Godlejewskiego Wawrzeńca, urzędnika, rodem z Pragi, w wieku lat 52, dnia 3 Kwietnia 1865 roku w mieście Cahors departamencie Lot.

12. Szymańskiego Antoniego, rysownika, rodem z Piotrkowa, w wieku lat 63, d. 4 Czerwca 1865 r. w Algerze.

13. Zdanowicza Eugenjusza, lekarza, rodem z Mińska, w wieku lat 30, d. 1 Lutego 1865 r. w Paryżu

14. Gerszowa Edwarda Studenta, rodem z Warszawy, w wieku lat 24, d. 11 Października 1865 r. w Brukselli.

15. Czamańskiego v. Tschameinskiego Hirsza, nauczyciela, rodem z Izbicy, w wieku lat 60, d 14 Grudnia 1865 r. w Berlinie.

Przesłane zostały Prokuratorowi Trybunału Cywilnego w Warszawie.

16. Karczewskiego Teodora, b. oficera wojsk polskich, rodem z Kalisza, w wieku lat 52, d. 17 Marca 1865 r. w Strazburgu.

17. Grelińskiego Faustyna, rodem z Kalisza, w wieku lat 33, dnia 30 Czerwca 1865 roku w Kairze.

Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

18. Kalińskiego v. Kulińskiego Alojzego, wojskowego, rodem z miasta Słomniki, w wieku lat 28, dnia 27 Stycznia 1865 r., zmarłego w Meksyku (w Ameryce),

Prokuratorowi przy Trybunale Cywilnym w Kielcach.

19. Sawickiego Tomasza, b. wojskowego, rodem ze wsi Rebki (Gubernja Lubelska), w wieku lat 25, dnia 9 Marca 1865 r. w Cordowie (w Ameryce).

20. Stabile Józefa, litografa, rodem z Lublina, w wieku lat 58, dnia 30 Marca 1865 r. w Paryżu,

Prokuratorowi Królewskiemu w Lublinie.

21. Rosenau Hermana Fryderyka syna kupca, rodem z Lipna, 5 tygodni wieku liczącego, dnia 7 Października 1865 roku w Sonderhausen.

22. Herezińskiego Józefa, młynarza, rodem ze wsi Kurniki (Gub. Płocka), w wieku lat 48, d. 26 Marca 1865 r. w Afryce.

23. Ubysza Wincentego, wychodźcy, rodem z miasta Płocka, w wieku lat 81, d. 20 Stycznia 1865 r. w Paryżu,

Prokuratorowi Królewskiemu w Płocku, przesłane zostały, dla nadania aktom tym odpowiednio art. 94 kodeksu Cywilnego Polsk. dalszego skutku prawnego.

24. Fiszera Wilhelma Jana, w wieku lat 77, d. 2 Stycznia 1866 r.

25. Kawińskiego Jana, woźnicy, w wieku lat 58, d. 10 Marca 1864 r.

26. Malagon Desirabode Antoniego Edwarda, kapitalisty, w wieku lat 57, d 1 Grudnia 1864 r.

27. Orłowskiego Alexandra, b. kapitana wojsk polskich w wieku lat 62, d. 21 Kwietnia 1864 r.

28. Rejkowskiego Ewerysta, nauczyciela, w wieku lat 55, d. 18 Marca 1864 r.

29. Rodkowskiego Jana, służącego, w wieku lat 54, d. 20 Grudnia 1864 r.

30. Ryttla Franciszka, typografa, w wieku lat 66, d. 6 Października 1864 r.

31. Robosińskiego Stanisława, stolarza, w wieku lat 50, d. 17 Marca 1865 r.

32. Paprockiego Pawła, w wieku lat 39, d. 12 Czerwca 1865 r.

33. Wazilańskiego Jana, w wieku lat 73, dnia 15 Lutego 1865 roku, wszystkich w Paryżu

34. Kadulskiego Stanisława, w wieku lat 62, d. 5 Sierpnia 1863 r.

35 Paprockiego Jana, dróżnika, w wieku lat 60, d. 17 Lutego 1863 r. obu w Algierze.

36. Mango Antoniego, w wieku lat 75, d. 13 Czerwca 1865 r. w gminie Limoges departamencie Wyższej Vienny.

37. Szydłowskiego Dominika, w wieku lat 52, d. 6 Grudnia 1865 r w gminie Ville-sous-La fert departamencie L'aube,

przesłane zostały Archiwum Głównemu, do zachowania dla stron interesowanych użytku.

38. Wilczka Wilhelma, wychodźcy, w wieku lat 61, d. 18 Czerwca 1865 r.

39. Doussan Wiktora Stanisława, artysty, w wieku lat 29, d. 31 Stycznia 1865 r., obu rodem z Wilna, zmarłych w Paryżu.

40. Zajączkowskiego Edmunda, Studenta, rodem z Kamieńca, w wieku lat 23, d. 20 Maja 1865 r. w Paryżu.

41. Friedman'a Saula Levi, rodem z Krohs (Gubernja Kowieńska), w wieku lat 33, d. 16 Grudnia 1864 r. w Nicei.

42. Sufczyńskiej z Hrabiów Czackich Marji, kapitalistki, rodem z Porycka, w wieku lat 37, d. 28 Kwietnia 1865 r w mieście Pau departamencie Niższych Pirenei,

jako z cesarstwa pochodzących, przesłane zostały Kancelarji JW. Hrabiego Namiestnika, dla nadania aktom tym dalszego skutku prawnego.

Warszawa d. 15 (27) Kwietnia 1866 r.

Naczelnik Wydziału, Puchalski.

---

(N. D. *2838*). *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Z powodu przypadającego w d. 16 (28) Maja r. b. Święta drugiego Zielonych Świątek v. s. ogłoszona przez Zarząd Komunikacij na ten dzień licytacja na wykonanie robót faszynowych na Wiśle pomiędzy Nowogieorgiewskiem a Granicą Prus pod wsiami Głuskiem, Piaskami Duchownemi, Świniarami, Troszynem i Troszynkiem Nową wsią i Skokami i pod Łęgiem Osieckim odbędzie w dniu następnym to jest 17 (29) Maja r. b.

Warszawa, dnia 2 (14) Maja 1866 roku.

z upoważ. Naczelnika Zarządu
Członek Zarządu Podpułkownik,
Wasilewski.

Naczelnik Kancelarji, Beneveni.

---

(N. D *2521*) *Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Zakład Wód mineralnych, otwarty zostaje z d. 10 (22) Maja r. b. Znane skutki wód tutejszych, coraz więcej upowszechniają się, a chorzy z ciężkich uleczeni chorub, corocznie przysparzają ich liczbę. Cierpienia skrofuliczne w rozmaitych postaciach i zniszczeniach, choroby z wadliwego trawienia pochodzące, pociągające chorobliwą przemianę we krwi, gościec (reumatyzm,) cierpienia dnawe (arthritis,) nawet do złóg stawowych posunięte, newralje, sparalizowania bądź od mózgu, bądź to od mleczu, bądź od układu węzłowego pochodzące, oparte na jednej ze wspomnionych powyżej wyrodni lub na wypocinach, złogach, wlaniach krwi uciskających ośródki nerwów lub przerywających ich przewodnictwo, cierpienia następne po wenerji, rozmaitej natury wyrzuty skurne, często bardzo uporczywe, choroby dróg urynowych i rodzajnych, przy tych ostatnich spotykaliśmy czasami skira i sparaliżowania odruchowe, niepłodność, skir, uparty liszaj nazwany lupus, były przez naszą solankę szczęśliwie leczone w bardzo wielu zdarzeniach, tam nawet, gdzie wszelkie środki lekarskie bezskuteczne były.

Z każdym rokiem, Zakład Wód coraz ozdobniejszą przybiera postać, w roku bieżącym rozprzestrzeniono ogród do znaczniejszych rozmiarów, łazienki z wszelką dogodnością dostarczyć mogą dziennie z wygodą w ciągu 10 godzin 550 kąpieli.

Apteka miejscowa zostająca w stosunku z jednym z najznaczniejszych zakładów wód mineralnych zagranicznych, dostarcza wszelkie wody po cenach warszawskich. Poczta codzienna, komunikacja przez kolej żelazną w Aleksandrowie o 6 wiorst odległym i przez statek parowy zapewniają goszczącym łatwość podróży i korespondencji, dwa hotele i pomniejsze prywatne restauracje, targi, dozwolenie sprowadzenia na miejsce bydła stepowego, obfitość nabiału zapewniają wygodę życia, mieszkania jakkolwiek nie wszystkie pod względem wygody odpowiadają celowi, administracja miejscowa stara się o ile możności wymagać od niezamożnych właścicieli domów, aby lokale wynajmowali po cenach niewygórowanych i zaopatrywali takowe w potrzeby ile możności konieczne.

Pokój jeden stosownie do miejscowości i umeblowania, płaci się miesięcznie od rsr. 7 kop. 50 do 15 rsr.

Kaplica w galerji spacerowej urządzona, zapewnia nabożeństwo codzienne, droga nowo zwirowana prowadząca do tężni, plac pod tężniami urządzony dla przechadzki i oddychania powietrzem tężniowem, którego skutki lekarskie jako wysoko cenne uznane zostały dla zdrowia, gimnastyka pod przewodnictwem p. Majewskiego z Warszawy zostająca, znana jako dobroczynny wpływ wywierająca na kuracją i na rozwinienie sił muskularnych, zresztą muzyka grająca z rana przy źródle, wieczorem przy tężniach, gazety krajowe i zagraniczne, uprzejemnić mogą pobyt goszczącym tam gdzie natura odmówiła miejscowości swojego powabu, i to co Ciechocinek posiada, winien po większej części pracy ludzkiej.

Ciechocinek dnia 14 (26) Kwietnia 1866 r.

Rejewski.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D. 1035*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Anieli-Barbary dwóch imion z Kokczyńskich Kisielskiej co do sumy rs. 500 przez Towarzystwo Kredytowe ziemskie listami zastawnemi z dóbr Wielgie Dymek Okręgu Wieluńskiego spłaconej i w depozycie Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złożonej. 2 Franciszka Xawerego Tarłowskiego co do sumy rs. 450 na dobrach Brudzice z Okręgu Radomskiego w dziale IV pod Nr. 33 zahypotekowanej. 3. Aronie Działoszyńskim co do sum: a) na dobrach części pierwszej Strumiany B Wielga wieś B, Grzmiąca B z Okręgu Sieradzkiego w dziale IV pod Nr. 47 zahypotekowanej sumy rs 342 k. 95; b) na dobrach Strumiany B, Wielga Wieś B, Grzmiąca B, z tegoż Okręgu sumy rs. 265 kop. 10 sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 53; c) Na dobrach Niemojew z tegoż Okręgu sumy rs. 830 kop 77 sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 35; d) na dobrach Wodzierady z Okręgu Szadkowskiego kwoty rs. 223 kop. 59 w dziale IV pod Nr. 25 sposobem ostrzeżenia; e) na dobrach Bukowice z Okręgu Sieradzkiego co do sumy rs. 625 w dziale IV pod Nr. 44; f) na dobrach Iwanowice z Okręgu Kaliskiego co do części z ostrzeżenia względem sumy rs. 530 kop. 80 w dziale IV ad Nr 42 i 74; g) na dobrach Branica A B z Okręgu Szadkowskiego sumy rs. 1005 w dziale IV pod N. 30; h) na dobrach Prazmów z Okręgu Sieradzkiego co do prawa wyrąbania i wybrania 1500 sztuk drzewa dembowego z prawem odkupu za rs. 1,260 w dziale III pod Nr. 13; i) na dobrach Kliczków Wielki z Okręgu Sieradzkiego co do sumy rs. 202 kop. 50 w dziale IV ad Nr 3 5 zahypotekowanych; 4. Salamonie Abrahmson co do tytułu współwłasności dóbr Parzniewice z Okręgu Piotrkowskiego i dóbr Gałkowice z Okręgu Radomskiego; 5. Walerji Lutosławskiej co do części z sumy rs. 750 w dziale IV pod Numerem 26 na dobrach Kliczków Wielki z Okręgu Sieradzkiego zahypotekowanej; 6. Karola Fitzner co do kwoty rs. 135 na nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 435 położonej w dziale IV pod Nr. 15 ad *b* zahypotekowanej i warunku w dziale III pod Nr. 6 ad *b* na tejże nieruchomości zapisanego i 7. Henrietty Wilhelminy dwóch imion z Wernerów Schloeser co do kapitałów jako to: rs. 7500 na dobrach Czernice z Okręgu Wieluńskiego w dziale IV pod Nr. 33 i rs. 7000 na dobrach Skęczniew z Okręgu Wartskiego w Dziale IV pod Nr. 24 zahypotekowanych; otworzyły się spadki do regulacji których wyznacza się termin na dzień 13 (25) Sierpnia 1866 r. w Kancelarji hypotecznej.

Kalisz d 27 Stycznia (8 Lutego) 1866r.

Teofil Jozef Kowalski.

(N. D. *1032*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Guberni Warszawskiej w Kaliszu.*

Zawiadamia że toczy się postępowanie spadkowe 1. Po Teresie z Zaborowskich 1o ślubu Kozaneckiej 2o Sulimierskiej, jako właścicielce kapitałów na następujących dobrach ziemskich w dziale IV wykazu hypotekowanych jako to: a) rs. 15,000 na dobrach Zbylczyce z Okręgu Wartskiego pod N. 31 *b* b) rs. 6,000 na dobrach Ostrowite Kapitulne z okręgu Konińskiego pod Nr. 15 z warunkiem w dziale III pod Nr. 12 zamieszczonym; c) rs. 4,500 na dobrach Myśliborzu z Okręgu Konińskiego pod N. 13*a* i 13*b* lit. *d* z warunkiem w dziale III pod Nr. 11 zapisanym; d) rs. 4,500 na dobrach folwarku i wsi Kozanki Podleśne pod Nr 12 a na dobrach Kozanki Podleśne część A obu z Okręgu Wartskiego pod N. 10 z warunkami w dziale III na pierwszych dobrach pod Nr. 4 na ostatnich pod Nr. 3 zamieszczonemi i e) rs. 1,440 na dobrach Rataje z Okręgu Pyzdrskiego pod Nr. 59 B lit *c*, z warunkami w dziale trzecim pod Nr. 28 zapisanemi, niemniej jako właścicielce kwoty rs. 60 z tychże dóbr Rataje z Nr. 59 pożyczką przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie na takowe udzieloną spłaconej i w depozycie władz tegoż Towarzystwa w listach zastawnych z kuponami i dopłatą różnicy kursu znajdującej się; 2. po Annie z Gniewkowskich Michałowicz jako współwłaścicielce dóbr Rzeczkowa część lit. A oraz dóbr Kiełczówki czyli Woli Kiełczowej i części Kiełczówki lit. B wszystkich w Okręgu Piotrkowskim położonych; oraz że do regulacji obu tych spadków oznaczony został termin na dzień 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r. w mej Kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu.

Kalisz d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r.

Edward Milewski

---

(N. D. *1037*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1 Jana Czapskiego właściciela przyległości Soje lit. C łączną hypotekę z dobrami Dąbrówka lit A z Okręgu Pułtuskiego mających. 2. Tegoż Jana Czapskiego wierzyciela ostrzeżenia o uchylenie cesji sumy złp. 6,000 z prawem zastawy w dziale III ad 3 i w dziale IV ad 6 i wierzyciela sumy złp. 7738 pod Nr. 8 działu IV na dobrach Zaremby Wielkie lit. G. H. z Okręgu Płockiego; 3. Jana Zaleskiego właściciela dóbr Cieślino z Okręgu Mławskiego; 4. Wolfa Brombergier wierzyciela sumy rs. 3000 z procentem i kosztami sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 7 na dobrach PrzezdzieckoGrzymki z Okręgu Ostrołęckiego; 5 Kazimierza Grabowskiego wierzyciela 13/14 części Prawa Zastawy w dziale III pod Nr. 3 sum 13/14 części złp 1,000 pod Nr. 9, złp. 2047 gr. 12 pod Nr 13 złp. 3,000, złp. 1,800 pod Nr. 13 *a b*, złp. 5,652 gr 18 pod Nr 14 złp. 3,000 pod Nr 25 *a* i ostrzeżenia względem przyznania prawa pierwszeństwa dla sum złp. 1098 złp. 6,000 i złp. 3,500 pod N. 10, 11 i 16 stojących przed sumą złp. 30,650 pod N. 8 działu IV na dobrach Kamień lit. a z Ogu Przasnyskiego. 6 Adama Mieszkowskiego, właściciela dóbr Grochy Starawieś z Okręgu Pułtuskiego. 7. Tekli Truszkowskiej wierzycielki sumy złp. 950 pod Nr. 1 działu IV na dobrach Bieńki Karkuty lit. D z Okręgu Przasnyskiego. 8. Reginy Zmijewskiej współwierzycielki prawa zastawy pod Nr. 1 działu III i sumy złp. 4,700 pod Nr. 2 działu IV na dobrach Bieńki Karkuty lit. D z Okręgu Przasnyskiego. 9 Benedykta Merfeld wierzyciela sumy złp 26.000 pod Nr. 11 działu IV na dobrach Bachorzewo z Okręgu Lipnowskiego; 10. Bogumiły Majewskiej wierzycielki sumy złp. 30,000 pod N. 3 i 8 działu IV na dobrach Giejsku z Okręgu Lipnoskiego 11. Jana Narzymskiego wierzyciela ostrzeżenia o uznanie obligacji na sumę rs. 1354 kop. 80 za nie obowiązującą ad 15 działu IV na dobrach Gostkowo z Okręgu Przasnyskiego. 12 Mośka Kleinfeld współwłaściciela nieruchomości Nr. 249 w mieście Gubernjalnym Płocku położonej.

Otworzyły się postępowania spadkowe do regulacji których termin na dzień 6 (18) Sierpnia 1866 wyznaczony został i w tym terminie strony interesowane w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku z prawami swemi zgłosić się winny.

Płock d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1866 r.

Radca Dworu Perzanowski.

## OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(*N. D. 2785*). *Sąd Pokoju Okręgu Szydłowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki domu w części murowanego a w części drewnianego, placu pod tymże, oraz placu czyli podwórka przybyłego, w mieście Chmielniku pod N. 113 lit. b przy ulicy Bednarskiej stojącego, własnością Eldakima Gutman będącego graniczącego z nieruchomościami Berka Trembeckiego, Hersza Archit i Herski Jutrzenki.

Uwiadamia osoby interesowane, iż takowa regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju Okręgu Szydłowskiego w mieście Chmielniku posiedzenia swe odbywającym w dniu 8 (20) Sierpnia 1866 r.

Wzywa przeto interesentów aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie do tego umocowanych zgłosili się, żądania swe oraz wnioski do protokółu regulacyjnego podali, tudziez w dokumenta prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega zarazem że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154, i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 oznaczonej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji oznaczonym niestawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie a prócz tego utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 11 (23) Sierpnia 1866 roku i od tego czasu odwołanie się od apelacji upływać zacznie.

Interesenci zatem bez dalszego wezwania w dniu ogłoszenia tejże decyzji obecnemi być winni.

Chmielnik d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1866 r.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Kwaskowski.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *2796*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z d. 29 Stycznia (10 Lutego) b. r. wystawioną zostaje na sprzedaż w drodze publicznej licytacji, odbywać się mającej d. 24 Maja (5 Czerwca) b. r. od godz. 12 w południe w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, nieruchomość w Warszawie, oznaczona policyjnym Nr. 1806, położona przy rogu ulic Franciszkańskiej i Koźlej, poprzednio należąca do etatowego klasztoru XX. Kamedułów w Bielanach, a z mocy Najwyższego Ukazu z d. 27 Października (8 Listopada) 1864 r. o klasztorach Rzymsko-Katolickich w Krolestwie Polskiem, przeszła w zawiadywania Skarbu.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 34,258. Wolno jednak niestawającym pretendentem składać opieczętowane deklaracje do godziny 12 w południe, w dniu powyżej do licytacji oznaczonym na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Skarbu, które to deklaracje będą rozpieczętowane zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Deklaracje powinne być pisane na stemplu ceny kop. 75 podług poniższego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń; imię i nazwisko składającego powinno być własnoręcznie przez niego podpisane i wskazane miejsce jego zamieszkania, a suma jaką ofiaruje za nieruchomość wystawioną na sprzedaż, powinna być wypisana liczbami i literami. Dekiaracje napisane bez zastosowania się do podanego wzoru, uważane będą za nieważne.

Każdy ubiegający się o kupno, obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji, złożyć lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do kasy głównej Królestwa, lub do kasy Gubernjalnej Warszawskiej, albo do Banku Polskiego vadium w ilości rs. 3,425 wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące czterysta dwadzieścia pięć wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy na cenę do licytacji oznaczonej.

Vadium to złożone być może w gotowiźnie, w listach likwidacyjnych lub innych papierach publicznych Cesarstwa lub Królestwa, albo też w listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości. Przy papierach procentowych powinny znajdować się właściwe kupony bieżące.

Utrzymującemu się na licytacji przy kupnie powyższej nieruchomości, zapłata postąpionej za nią sumy, rozłożoną będzie w następujący sposób:

a) $^1/_3$ część szacunku do licytacji oznaczonego, to jest sumę rs. 11,419 k. $33^1/_3$ czyli dla zaokrąglenia sumę rs. 11,420 wyraźnie rubli srebrem jedenaście tysięcy czterysta dwadzieścia, nabywca najdalej w przeciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do kasy głównej Królestwa gotowizną lub listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi z należącemi do nich kuponami bieżącemi, licząc ich wartość podług kursu Giełdy Warszawskiej, jaki będzie w dniu złożenia tych papierów przez nabywcę;

b) Pozostałe zaś $^2/_3$ części sumy do licytacji oznaczonej wraz z przewyżką postąpioną na licytacji, obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imię hipoteki nabytej nieruchomości, zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego, w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego opłacać do kasy skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału, w dwóch równych półrocznych ratach w miesiącach Czerwcu i Grudniu z góry każdego roku, aż do zupełnego spłacenia tego długu.

Nabywca obejmie tę nieruchomość od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody będą do niego należeć, jako też od daty ponosić będzie wszelkie podatki skarbowe i miejskie, oraz ciężary do niej przywiązane.

Od daty zaś licytacji, wszelkie korzyści i straty w jakimkolwiekbądź względzie i z jakiej bądź przyczyny w nieruchomości sprzedającej się wyniknąć mogące przechodzą na risico nabywcy.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie, oprócz świąt, w godzinach służbowych w biurze Komisji Rządowej Skarbu, mianowicie w wydziale dóbr i lasów rządowych. O stanie zaś tejże nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu o wystawieniu na sprzedaż przez publiczną licytację w d. 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r. nieruchomości w Warszawie, oznaczonej policyjnym Numerem 1806 położonej przy rogu ulic Franciszkańskiej i Koźlej, poprzednio należącej do etatowego klasztoru XX. Kamedułów w Bielanach, składam niniejszą deklarację, że za tęż nieruchomość postępuję rs. wypisać liczbami (wyraźnie) wypisać sumę literami poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbami i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień miesiąc i rok).
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).
Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania).

Warszawa, d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1866 r.
z upow. Dyrektora Głównego,
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Dyrektor Kancelarji, Rogalewicz.
1) Naczelnik Sekcji, Sławiński.

(N. D. *2798*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godzinie 11 zrana w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego odbywać się będzie licytacja na entrepryzę jednorocznej dostawy lnu, mniej więcej pudów 120 do fabryk więziennych w Sieradzu, Łęczycy i Brześciu Kujawskim.

Licytacja przez podania głośne in minus zacznie się od ceny rs. 7 k. 50 za pud.

Przystępujący do licytacji złożą dowody kasy gubernjalnej Warszawskiej na deponowane w niej vadia po rs. 100 gotowizną bądź papierami kredytowemi na kaucje przyjmowanemi.

Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy powziętą być może w biurze Wydziału Policji Rządu Gubernialnego w godzinach biurowych.

Warszawa, d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1866 r.
z upow. Gubernatora Cywilnego,
Radca Cubernialny, Stróżycki.
1 za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

(N. D. *2800*). *Rząd Gubernjany Lubelski.*

W skutek odezwy Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem z dnia 13 (25) Kwietnia r. b. Nr. 1106, podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 11 (23) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w biurze Rządu Gubernjalnego tutejszego przez opieczętowane deklaracje podług zasad wskazanych postanowieniem Rady Adminjsttacyjnej Królestwa z d. 16 (28) Maja 1833 r. licytacja in minus na wykonanie robót faszynowych na prawym brzegu rzegu rzeki Wisły, a mianowicie w Powiecie Lubelskim pod wsiami: Zastowem na budowę trzech tam i Wólką Gołęoską na reperacją dwóch i budowę nowych dwóch tam i w Powiecie Łukowskim pod miastem Stężycą na budowę trzech tam od sumy rs. 2,656 kop. 89 i od ceny sażena kubicznego, w razię większej kubiczności rs. 6 kop. 77 kosztorysami przez Zarząd Komunikacji zatwierdzonemi ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe przedsiebierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce Naczelnika Kancelarji opieczętowane deklaracje, gdyż później złożone przyjęte nie będą, napisanena właściwym papierze stemplowym podług wzoru niżej zamieszczonego, a w nich wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą, za jaką sumę podejmują się wykonania robót i jaką odstępują kwotę od cen kosztorysami wskazanych, nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy na złożone w niej vadium rs. 400 i rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji, które nieutrzymującym się przy licytacji wraz z vadium zaraz zwrócone zostaną.

Inne warunki dotyczące tej entrepryzy, jako też kosztorysy przez Zarząd Komunikacji potwierdzone, są do przejrzenia każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych w biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Administracyjnym.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rządu Guberajalnego Lubelskiego z d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r. Nr. 31,734/7,208, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się wykonać roboty faszynowe na rzece Wiśle pod wsią Zastawem, Wólką Gołębską i miastem Stężycą według kosztorysów zatwierdzonych przez Zarząd Komunikacji w d. 13 (25) Kwietnia 1866 r. Nr. 1106 i warunków do licytacji i kontraktu, które należycie przejrzałem za sumę rs. N. kop. N. wyraźniej (wypisać sumę literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie Kasy N. na złożone vadium rs. 400, oraz gotowizną rs. 15, na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1866.
(podpisać imie i nazwisko).

Lublin d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r.
(1) za Gubernatora,
Radca Rządu Gubernjalnego, Koźmiński.
za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

(N. D. 2518) *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej że podług wskazanycn postanowieniami Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 i 3 (15) Września 1840 roku zasad o licytacjach, odbędą się w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje a następnie głośne licytowanie na dostawy w ciągu lat dwóch, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1867 roku do tegoż dnia i miesiąca 1869 roku, drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych a mianowicie:

1. W dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b. na dostawy w części pierwszej teraźniejszej Gubernji Radomskiej, złożonej z powiatów: Radomskiego, Sandomierskiego, Opoczyńskiego, i Opatowskiego przy względzie na punkt 35 warunków licytacyjnych od cen:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa rs. 2 kop. 78, wyraźnie rubli srebrem dwa kop. siedmdziesiąt ośm.

Za funt świec łojowych kop. 18, wyraźnie kop. ośmnaście.

Za funt oleju kop. 19 wyraźnie kop. dziewiętnaście.

Za pud słomy żytniej w jednej połowie prostej a w drugiej targanej kop. $25^1/_2$, wyraźnie kop. dwadzieścia pięć i pół.

2. W dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. na dostawy w części 2ej tejże Gubernji złożonej z Powiatów, Kieleckiego, Stopnickiego, Miechowskiego i Olkuskiego przy względzie na punkta 35 warunków licytacyjnych od cen:

Za półkubiczny sążeń miary polskiej drzewa rs. 2 kop. 78 wyraźnie rs. dwa kop. siedmdziesiąt ośm.

Za funt świec łojowych kop. 18, wyraźnie kop. ośmnaście.

Za funt oleju kop. 19, wyraźnie kop. dziewiętnaście.

Za pud słomy żytniej w jednej połowie prostej a w drugiej targanej kop. $25^1/_2$, wyraźnie kop. dwadzieścia pięć i pół.

Mający chęć podjęcia się której z tych entrepryz, winien w dniu do licytacji na tę entrepryzę wyznaczonym, złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Radomskiego deklarację opieczętowaną, napisaną podług domieszczonego niżej wzoru z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen, za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły.

Do deklaracji tej ma być dołączone świadectwo właściwej władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu deklaranta, tudzież kwit Banku Polskiego lub innej Kasy Skarbowej lub miejskiej na zdeponowane vadium w sumie rs:

ad 1. 8,000 wyraźnie ośm tysięcy.

ad 2. 6,000 wyraźnie sześć tysięcy, a to w gotowiźnie, listach zastawnych, listach likwidacyjnych lub obligach skarbowych.

Vadium to może być także złożone:

a) w papierach kredytowych Cesarstwa, licząc po kursie co do każdego papieru przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu oznaczonym a w Dzienniku Warszawskim z dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. Nr. 75 ogłoszonym i

b) W akcjach i obligacjach dróg Żelaznych Królestwa z których będą przyjęte, akcje dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w stosunku 60 procentu a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łodzkiej w stosunku opłaconych i odnotowanych na tych akcjach wniosków. Obligacje zaś podług kursu giełdy Warszawskiej.

Termin do składania w dniu licytacyjnym deklaracji oznacza się od godziny 9 z rana do 12 z południa.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji odbędzie się pomiędzy konkurentami którzy deklaracją złożyli licytowanie głośne in minus od cen najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych i dla tego składający deklaracją, winien bądź osobiście bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej powinien podpisać warunki licytacyjne na dowód odczytania onych. Nieskładający w terminie właściwym deklaracji pismiennej, nie będzie przypuszczony do licytacji głośnej.

Deklaracje podane po terminie lub nie podług wzoru lub z odstąpieniem od art. 17 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 roku lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium oraz świadectwo o zamożności i rzetelnem postępowania nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

Zastrzega się że w deklaracjach tych o cenach przez konkurentów zadeklarować się mających, ułamki mniejsze nad pół kopiejki niedozwalają się.

W końcu nadmienia się, że utrzymujący się przy entrepryzach rzeczonych, obowiązani są zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucję sumę rs.

ad 1. 16,000.

ad 2. 12,000.

licząc w to stawione vadium i że warunki do tych licytacji w każdym czasie wyjąwszy święta do godziny 3 po południu, mogą być przejrzane w biurze Rzadu Gubernjalnego Radomskiego w wydziale wojskowym.

Radom d. 15 (27) Kwietnia 1866 r.
p. o. Vice Gubernatora,
Naczelnik Kancelarji Swiski.

Wzór do deklaracji.

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernjalny Radomski ogłoszenia z dnia 15 (27) Kwietnia r. b. Nr. 57043 składam niniejszą deklaracją, iż podejmuję się na przeciąg lat dwóch od dnia 1 (13) Stycznia 1867 roku do tegoż dnia i miesiąca 1869 roku dostawy drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w części teraźniejszej Gubernji Radomskiej złożonej z powiatów przy uwadze na punkt 35 warunków licytacyjnych po cenach następujących:

Za półkubiczny sądzeń miary polskiej drzewa po rs. kop. wyraznie,

Za funt świec łojowych kop. wyraźnie.

Za funt oleju wyraźnie.

Za pud 40 funtowy słomy żytniej w jednej połowie prostej w drugiej targanej wyraźnie.

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych których treść dobrze mi jest wiadomą Kwit Kasy na złożone vadium w sumie rs. wyraźnie załączam.

Kwit takowy wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o przesłanie onego na koszt mój do upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę imię i nazwisko).

(N. D. *2768*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Z powodu niewypłatności dzierżawców dochodów konsumcyjnych miasta Wiżajny Chaima Ludwinowskiego i Szmojły Serwiańskiego, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Maja r. b. o godzinie 12 w południe w biórze Rządu Gubernialnego Augustowskiego odbędzie się licytacja na przedzierzawienie dochodów konsumcyjnych i wiadrowego z miasta V rzędu Wiżajny, od sumy rs. 800 w roku 1864 płaconej na czas od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do końca Grudnia tegoż roku na odpowiedzialność dotychczasowych dzierżawców, a to przez opieczętowane deklaracje.

Szczegółowe warunki do licytacji mogą być przejrzane w Wydziale Skarbowym Rządu Gubernialnego każdodziennie (wyjąwszy świąt), od godziny 9 rano do 3 po południu.

Składać się mające deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 30, wedle wzoru poniżej wyrażonego przyjmowane będą w Rządzie Gubernialnym do dnia licytacji i oznaczonego do godziny 12-ej poczem rozpieczętowanie onych kolejno zaraz nastąpi.

Do deklaracji dołączony być winien orygiinalny kwit na vadium $^1/_{10}$ części ustanowionej ceny dzierżawnej, wyrównywającej gotowizną, listami zastawnemi z kuponami, lub innemi papierami skarbowemi, wedle przepisów na vadia do depozytu Kasy Gubernialnej lub jednej z kas Skarbowych złożone, które nie utrzymujący się przy licytacji, napowrót odbiorą, utrzymującemu się zaś albo na poczet kaucji warunkami licytacyjnemi wymaganej. policzone lub w razie złożenia jej oddzielnie, powrócone zostaną.

Wzór do deklaracj.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernialnego z dnia (tu wpisać datę i Numer ugłoszenia) przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego, warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N. w depozycie N. złożone, podaje niniejszą deklarację, przez którą obowiązuję się za dzierżawę dochodów konsumcyjnych i wiadrowego w mieście Wiżajnach na czas od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1866 r. opłacić Skarbowi Królestwa rocznie sumę rs. N. (liczbę wypisać literami), poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Stałe może zamieszkania jest w N. pisałem dnia miesiąca N. 1866 roku (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Oferta na licytacji postąpiona, obowiązuje w zupełności plus licytanta zaraz od chwili złożenia deklaracji i podpisania protokółu licytacyjnego, jak gdyby podpisał sam kontrakt, a Skarb Królestwa obowiązuje dopiero wtenczas gdy odbyta licytacja przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzoną i o tem strona interesowana urzędownie zawiadomioną będzie.

Zastrzega się nakoniec, że utrzymujący się przy lieytacji a później odstępujący, wystawia się na wszelkie skutki ponownej licytacji, nietylko do wysokości złożonego vadium, ale i do wysokości strat, jakieby dla Rządu ztąd wynikły, a które po potrąceniu vadium z majątku odstępującego ściągnięte zostaną, oraz że deklaracje nie w terminie oznaczonym lecz później złożone, przyjęte nie będą, tudzież że deklaracje inaczej nie podług domieszczonego tu wzoru napisane i kwi-

tem na złożone vadium nie opatrzone; jako też warunkowe będą nie ważne.

Suwałki d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1866 r.
p. o. Gubernatora, Gerwais.
Za Naczelnika Kancelarji.
Osipowicz.

---

(N. D. *2799*) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Z powodu niedojścia do skutku dla braku konkurentów, oznaczonej w skróconym terminie na dniu 18 (30) Kwietnia r. b. licytacji na przedzierżawienie dochodów konsumcyjnych i wiadrowego z miast: Sejny, Sereje, Ludwinów, i Rajgród, podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 10 (22) Maja r. b. w biurze Rządu Gubernjalnego Augustowskiego, odbędzie się powtórna również w skróconym terminie licytacja przez opieczętowane deklaracje na przedzierżawienie tychże dochodów, a mianowicie: konsumcji z miasta 3-go rzędu Sejny od sumy rs. 2644 kop. 10, wyraźnie rubli dwa tysiące sześćset czterdzieści cztery kopiejek dziesięć.

Konsumcji z miasta 5-go rzędu Sereje od sumy rs. 1260 kop. 15, wyraźnie rubli tysiąc dwieście sześćdziesiąt kopiejek piętnaście.

Konsumcji i wiadrowego z miasta 5-go rzędu Ludwinów od sumy rs. 1,000, wyraźnie rubli tysiąc.

Konsumcji z miasta 5go rzędu Rajgrod, od sumy rs. 1160, wyraźnie rubli tysiąc sto sześćdziesiąt; a to na odpowiedzialność dotychczasowych niewypłatnych dzierżawców.

Szczegółowe warunki do licytacji mogą być przejrzane w Wydziale Skarbowym Rządu Gubernjalnego każdodziennie wyjąwszy świąt od godziny 9 rano do 3 po południu.

Składać się mające deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 30 wedle wzoru poniżej zamieszczonego, przyjmowane będą w Rządzie Gubernjalnym do dnia do licytacji oznaczonego do godziny 12, po czem rozpieczętowanie onych kolejno nastąpi. Do deklaracji dołączony być winien oryginalny kwit na vadium $^1/_{10}$ części ustanowionej ceny dzierżawnej wyrównywające, gotowizną, listami zastawnemi z kuponami lub innemi papierami Skarbowemi wedle przepisów na vadia do depozytu Kasy Gubernjalnej, lub jednej z Kas Skarbowych złożone, które nieutrzymujący się przy licytacji napowrót odbiorą, utrzymującemu się zaś, albo na poczet kaucji warunkami licytacyjnemi wymaganej policzone, lub w razie złożenia jej oddzielnie powrócone zostanie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego z dnia (tu wpisać datę i Nr. ogłoszenia) przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N. w depozycie kasy N złożone, podaję niniejszą deklararację, przez którą obowiązuję się za dzierżawę dochodów konsumcyjnych i wiadrowego (ostatni wyraz pisać tam gdzie się wiadrowe opłaca) w mieście N. na czas od d. 12 (24) Maja, do końca miesiąca Grudnia 1866 roku opłacić Skarbowi Królestwa rocznie sumę rs. N. (liczbę wpisać literami), poddając się razem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Stałe moje mieszkanie jest w N. pisałem dnia i miesiąca N. 1866 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Oferta na licytacji postąpiona obowiązuje w zupełności plus licytanta zaraz od chwili złożenia deklaracji i podpisania protokułu licytacyjnego, jak gdyby podpisał sam kontrakt, a Skarb Królestwa obowiązuje dopiero wtenczas, gdy odbyta licytacja przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzoną zostanie i gdy o tem strona interesowana urzędownie zawiadomioną będzie.

Zastrzega się na koniec, że utrzymujący się przy licytacji, a później odstępujący, wystawia się na wszelkie skutki ponownej licytacji, nie tylko do wysokości złożonego vadium, ale i do wysokości strat jakieby dla Rządu z tąd wynikły, a które po potrąceniu vadium z majątku odstępującego ściągnięte zostaną, oraz, że deklaracje nie w terminie oznaczonym, lecz później złożone przyjęte nie będą, tudzież że deklaracje inaczej nie podług domieszczonego tu wzoru napisane i kwitem na złożone vadium nieopatrzone, jako też warunkowe będą nie ważne.

Suwałki d. 15 (27) Kwietnia 1866 r.
p. o. Gubernatora, Gervais.
(1) za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

---

(N. D. *2758*). *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Na zasadzie decyzji Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 6 (18) Kwietnia r. b. Nr. 26,766/1,961, Naczelnik Powiatu podaje do Powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Maja r. b. od godziny 10 z rana do godziny 4 po południu, odbywać się będzie w biurze tutejszego Powiatu głośna in plus licytacja na sprzedaż zajętej w gorzelni Krzywystok na rzecz należności rządowych, okowity różnej próby, zredukowanej do 78 stopnia jej tęgości, podług probieża stumiarowego, wiader 1,031 kružek 7, wyraźniej wiader tysiąc trzydzieści jeden kružek siedm; licytacja powyższa rozpoczętą zostanie od zniżonej sumy rs. 1 kop. 72$^1/_2$, wyraźniej rubli srebrem jeden kopiejek siedmdziesiąt dwie i pół za każde wiadro, pod następującemi warunkami:

Że każdy przystępujący do licytacji, powinien złożyć vadium jedną dziesiątą część sumy licytacyjnej wyrównywające, to jest rsr. 177 kop 96, wyraźniej rubli srebrem sto siedmdziesiąt siedm kopiejek dziewięćdziesiąt sześć, a następnie zalicytowaną sumę zaraz wnieść do Kasy Powiatu, a po podpisaniu protokółu licytacyjnego, obowiązany będzie utrzymujący się przy takowej nabytą okowitę, którą mu Kontroler Powiatowy Okręgu Tomaszowskiego w posiadanie odda, niezwłocznie z magazynu uprzątnąć, gdyż od tego czasu koszta dozoru tejże okowity zaregulowane do niego zostaną.

Nadmienia się przytem, że nieutrzymującym się przy licytacji, złożone vadia zaraz będą powrócone, zaś utrzymującemu się przy takowej, policzonym zostanie do zalicytowanej sumy, a gdyby w czemkolwiek powyższych warunków plus licytant nie dopełnił, natenczas nowa licytacja na koszt jego odbytą będzie.

Hrubieszów d. 23 Kwietnia (4 Maja) 1866 r.
Naczelnik Powiatu,
(podpisano) Trzciński.

---

(N. D. *2682*). *Naczelnik Powiatu Augustowskiego.*

W skutek odezwy Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem z d. 11 (23) Kwietnia r. b. Nr. 1737, odbywać się będzie w biurze mojem dnia 18 (30) Maja r. b. o godzinie 2 z południa licytacja in minus przez złożenie opieczętowanych deklaracji na entrepryzę wykonania robót rekonstrukcyjnych i konserwacyjnych na kanale Augustowskim, koszt których podług zatwierdzonych przez Zarząd Komunikacji szczegółowych anszlagów obliczony został na rs. 5133 kop. 73$^1/_4$, a mianowicie:

1. Na uporządkowanie grobli oporowej przy szluzie w Augustowie na rs. 402 kop. 41$^1/_2$.
2. Na reperację koszar i zabudowań kanału Augustowskiego na rs. 888 k. 30$^3/_4$.
3. Na reperację przy dziełach wodnyck kanału od Dębowa do Niemnowa na rub. sr. 610 kop. 71$^1/_2$.
4. Na przebudowanie upustu trzy-stawidłowego Kurkuł zwanego na cztero-stawidłowy na rs. 2,369 k. 92$^1/_2$.
5. Na roboty reperacyjne przy dziełach wodnych ua linji kanału od Niemnowa do Dębowa na rs. 862 k. 37.

Razem jak wyżej rs. 5,133 k. 73$^1/_4$.

Główne warunki tej entrepryzy są:

1. Wykonanie robót stosownie do anszlagów do d. 1 (13) Października r. b.
2. Złożenie na vadium kwoty rs. 800, która to kwota nieutrzymującym się zaraz zwróconą będzie, utrzymującego się zaś zatrzymaną zostanie jako kaucja do czasu wywiązania się z warunków kontraktu.
3. Dołączenia z gotowiźnie rs. 15 na koszta obwieszczeń licytacji.

Szczegółowe warunki jako też anszlagi każdodziennie za wyłączeniem dni świątecznych w biurze Powiatu przejrzane być mogą.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, mazane, skrobane, lub poprawiane, albo bez dołączenia kwitu Kasy Skarbowej na złożone vadium, oraz dopłaty na koszta obwieszczeń za nieważne uważane będą.

O czem podając do wiadomości powszechnej, wzywam chęć podjęcia się tej entrepryzy mających, aby w miejscu i czasie wyżej oznaczonych, czy to osobiście złożyli lub też przez pocztę nadesłali deklaracje opieczętowane na stemplu ceny kop. 30 pisane, podług dołączonego tu wzoru.

Augustów d. 18 (30) Kwietnia 1866 r.
(2) Pawłowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Augustowskiego z d. 18 (30) Kwietnia r. b. Nr. 7046, składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się entrepryzy wykonania robót rekonstrukcyjnych i konserwacyjnych na kanale Augustowskim w tymże obwieszczeniu poszczególnionych, a to za odstąpieniem na korzyść Rządu N. N. procentów czyli za sumę ogólną rs. N. N. wyraźnie rubli srebrem, podając się przytem wszystkim zastrzeżeniom i obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym.

Świadectwo kasy N. na złożone tytułem kaucji rs. 800 ośmset, oraz gotowizną rs. 15 piętnaście na koszta ogłoszeń do niniejszego dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę (lub proszę o nadesłanie na mój koszt do N.)

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.
Stałe moje zamieszkanie w N.
(wyraźny podpis).
imie i nazwisko.

---

(N. D. *2491*). *Urząd Lesny Koło.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b. odbywać się będzie w Kancelarji jego głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa na odpadku przy obrębie Wyróbki straży Orle, oszacowanego na 63 sztuk sosny użytkowej, 18$^1/_2$ sążni szczap. 6 okrąglak, i pięć fur gałęzi. Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej rs. 93 kop. 12, a wylicytowana kwota zaraz do Kasy U. L. wniesioną być ma.

Gaj d. 6 (18) Kwietnia 1866 r.
Starszy Nadleśniczy Sadowski.

---

(N. D. *2818*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Domu Zleceń Ziemian w Włocławku pod firmą Dąmbski, hr. Skarbek, Słubicki i wspólka, w mieście Włocławku, Okręgu Włocławskim, Gubernji Warszawskiej egzystującego, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie w domu pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000, z procentem, (zastrzegając egzekucję o resztującą sumę rs 6,356 k. 2$^1/_2$, z procentem należnym od całej sumy rs. 9356 k. 2$^1/_2$ do Władysława Kołaczkowskiego) od Doroty z Ciechanowskich Kołaczkowskiej, Władysława Kołaczkowskiego małżonki, obywatelki właścicielki dóbr ziemskich Wypychów w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej położonych, zaś w mieście Zgierzu zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 16 (28) Grudnia 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE.

Wypychów, w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej w Parafji Gieczno, w gminie Rogóźno położone, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Doroty z Ciechanowskich Kołaczkowskiej, Władysława Kołaczkowskiego żony należące, w dzierżawnem posiadaniu Walentego Lisieckiego za sumę rs 600 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około mórg miary nowopolskiej 352 albo dziesiatyn 180 (z tych gruntów włościańskich jest mórg 141 prętów 296, albo dziesiatyn 72), mające.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa gontami kryty, komin murowany mający.
2. Piwnica w ziemi ziemią kryta.
3. Chlewy z drzewa gontami kryte.
4. Obora, stajnia i spichrz pod jednym dachem słomą krytym.
5. Szopa z drzewa słomą kryta.
6. Owczarnia z drzewa słomą kryta, z okapami goncianemi.
7. Stodoła z drzewa słomą kryta, w której znajduje się maszyna młocarnia fabryki Ewansa, własnością dzierżawcy być mająca.
8. Ogród fruktowy w części płotem żerdzianym ogrodzony, w którym jest drzew fruktowych około sztuk 120.
9. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
10. Domów czworaków dwa, z drzewa, słomą krytych na mieszkanie dla ludzi dworskich przeznaczonych, z tych w jednym jest szynk wódki dworskiej, którą szynkuje Władysław Lewandowski, opłaca dworowi rs. 40 rocznie.

Włościan w tej wsi osiadłych jest trzech jako to: Maciej Szczepaniak, Stanisław Manista i Piotr Pietrzak, każdy z tych posiada po mórg 18 gruntu.

Jest jeszcze obdarowanych nowo dwudziestu-trzech posiadaczy gruntu niemających żadnych zabudowań, z imion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Heljodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, w mieście Łodzi O-gu Zgierskim, Gubernji Warszawskiej, urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.
2. Józefowi Fryszka, Wójtowi gminy Rogóźno, do której to gminy wieś Wypychów należy, zaś w kolonji Kwilno Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałemu i urzędującemu na ręce Władysława Polkowskiego Pisarza gminy.

Obudwom d. 3 (15) Stycznia 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 12 (24) Stycznia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 1 (13) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyż rzeczonych dóbr, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia, wyznaczył na dzień 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana, który się odbędzie na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w dniu powyż wskazanym o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 4,000 w warunkach licytacyjnych podanej, a sprzedaż w terminie o statecznego przysądzenia, zacznie się od $^2/_3$ części szacunku, jaki biegli taksą sporządzić się mianą wykryją.

Warszawa dnia 2 (14) Maja 1866 roku.
R. D. Zgórski.

---

(N. D. *2819*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Hipolita Truszkowskiego, dawniej Patrona Trybunału, dziś Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1865 r. i kosztów od Maurycego-Antoniego dwóch imion Sawickiego Obywatela właściciela dóbr ziemskich Brachowice z przyległościami w O-gu Zgierskim guberni Warszawskiej położonych, zaś we wsi i dobrach Gieczno Okręgu Zgierskim zamieszkałego, protokółami Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 22 Października (3 Listopada) i 16 (28) Grudnia 1865 r. sporządzonymi, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Brachowice z przyległościami Brachowiczki w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w gminie Rogoźno położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Maurycego-Antoniego dwóch imion Sawickiego należące, w dzierżawnem posiadaniu Augusta Münch do Ś-go Jana 1867 r. za sumę rs. 825 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 16, albo dziesiatyn 245 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa gontami kryty 2 kominy murowane mający.
2. Ogród fruktowy żerdziami ogrodzony, w którym jest drzew różnego gatunku około sztuk 200, oraz uli sztuk sześć pod daszkiem z których są dwa z pszczołami.
3. Komórki z drzewa gontami kryte.
4. Piwnica z cegły palonej w ziemi wymurowana, gontami kryta.
5. Stodoła z drzewa słomą kryta w której jest maszyna młockarnia i sieczkarnia czterokonna.
6. Obora z drzewa słomą kryta.
7. Stodola z drzewa oraz spichrz pod jednym dachem słomą krytym.
8. Obora, stajnia, owczarnia z gliny pod jednym dachem słomą krytym.
9. Dom czworak z drzewa słomą kryty, dla ludzi dworskich przeznaczony.
10. Kuźnia z drzewa słomą kryta.
11. Obórka z drzewa słomą kryta.
12. Dom czworak zwany z drzewa słomą kryty, w tym w jednej izbie mieści się Konstanty Podolski szynkarz, który szynkuje trunek dworski z 20 garnca, a trzy izby darowane są włościanom. W tej wsi mieszkają włościanie w budynkach im darowanych i każden posiada grunta własne jak następuje:

1. Szymon Tomczak posiada gruntu mórg 8.
2. Jan Jerosik, mórg 8.
3. Karol Marciniak, mórg 8.
4. Jan Piotrzak, mórg 8.
5. Wojciech Bernaciak, mórg 8.
6. Sebastjan Brański, prętów 210.
7. Franciszek Gębicki pręt. 210.
8. Michał Czwandziak, pręt. 210
9. Stanisław Jandczak, mórg 3, pręt. 270.
10. Franciszek Brański, mórg 2, pręt. 210.
11. Mikołaj Bernaciak, mórg 3, pr. 255.
12. Ludwik Jerosik, morgę 1, pręt. 270.
13. Jakób Jerosik mórg 5.
14. Jan Brański, mórg 5.
15. Tomasz Milczarek prętów 210.

Dobra Brachowiczki tylko posiadają pola bez budowli.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone, przejrzane być mogą. Pierwszy protokół zajęcia w kopjach doręczono:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim urzędującemu na ręce Feliksa Zdzienickiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Józefowi Fryszka wójtowi gminy Rogoźno do której dobra Brachowice i Brachowiczki należą: we wsi Kwilnie mieszkającemu i urzędującemu na ręce własne. Obudwom dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1865 r., zaś drugi prokół zajęcia powyższych dóbr doręczono: Temuż Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne, również Józefowi Fryszka Wójtowi Gminy Rogoźno do której to gminy wieś Brachowice i Brachowiczki należy, zaś w kolonji Kwilno Okręgu Zgierskim urzędującemu i zamieszkałemu na ręce Władysława Polkowskiego Pisarza Gminy.

Obudwom d. 3 (15) Stycznia 1866 roku.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie d. 12 (24) Stycznia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana d. 1 (13) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyż rzeczonych dóbr, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia, wyznaczył na dzień 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana, który się odbędzie na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w dniu powyż wskazanym, o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rsr 5,000 w warunkach licytacyjnych podanej, a sprzedaż w terminie ostatecznego przysądzenia, zacznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku, jaki biegli taksą sporządzić się mianą wykryją.

Warszawa dnia 2 (14) Maja 1866 roku.

R. D. Zgórski.

---

(N. D. *2815.*) *Urząd Leśny Warszawa.*

Podaje do publicznej wiadomości że w d. 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana w Kancelarji Urzędu Leśnego Warszawa we wsi Ząbkach, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej położone odbędzie się licytacja in plus na sprzedaż drzewa na pniu stojącego na gruntach przydzielonych do 4 osad leśnych w strażych Ząbki i Dąbrowa położonych od sumy szacunkowej rs. 590 kop 78½.

Przystępujący do licytacji opatrzony być winien w 1/4 część szacunku na vadjum o innych warunkach tej sprzedaży każdy dowiedzić się może w Urzędzie Leśnym, drzewo zaś obejrzeć na gruncie każdodziennie w godzinach biurowych, wyłączając święta i dni galowe.

Ząbki d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1866 r.

Starszy Nadleśniczy, Krzyżanowski.

---

(N. D. 2793.)

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie na dniu 8 (20) Czerwca 1865 r. wydanego, dającego miejsce działowi majątku po Ludwiku Rembielińskim pozostałego i mianującego biegłych do dania opini, czyli dobra Rybczewice i Częstoborowice w Okręgu Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej położone, dadzą się podzielić z dogodnością w naturze pomiędzy sukcesorów to jest: Różę z Potockich Rembielińskę po Ludwiku Rembielińskim wdowę w imieniu własnem i w imieniu nieletniej swej córki Natalji Rembielińskiej czyniące.

Władysława, Rembielińskiego i Helenę z Rembielińskich Ejdziatowiczowę Tadeusza Ejdziatowicza dziedzica dóbr Wereszczyna w Okręgu Włodawskim Gubernji Lubelskiej położonych żonę wszystkich w dobrach Rybczewice zamieszkanie prawne obrane mających; wrazie zaś przeciwnym do oszacowania tychże dóbr, celem wystawieniem ich na sprzedaż przez publiczną licytację w drodze działów, tudzież z mocy wyroku tegoż Trybunału z d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1866 roku zatwierdzającego zdanie biegłych, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów, na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie w miejscu zwykłym posiedzeń w gmachu Ratusz Sądowy zwanym przed pełnym składem Trbunału w dwóch oddziałach, a mianowicie: W oddziale I-ym dobra ziemskie Rybczewice w Okręgu Krasnostowskim Gubernji Lubelskiej położone składające się z trzech folwarków Rybczewice, Karczów i Passów mającerozleegłości dworskiej 1797 morgów trzysto prętowych miary nowopolskiej, oprócz gruntów włościańskich, za które przypadające wynad grodzenie nie ulega sprzedaży.

W przestrzeni dworskiej znajduje się: ogrodów morgów 16, gruntu ornego morgów 1041 prętów 143, lasów morgów 655, pastwisk morgów 1, prętów 295, dołów, morgów 28 prętów 189, wód morgów 13 prętów 190 ulic, dróg i wygonów morgów 11, prętów 257, dziedzińców i pod zabudowaniami mórg 6 prętów 50. Budynki na wszystkich folwarkach zupełnie dobre, w części murowane, w ich zaś liczbie dom mieszkalny obszerny, wygodny i gustowny, tudzież gorzelnia z aparatem.

W oddziale II-gim dobra ziemskie Częstoborowice w Okręgu Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej leżące, składające się z dwóch folwarków Częstoborowice i Podizdebno mające rozległości dworskie morgów 1457, prętów 8 miary nowopolskiej, oprócz gruntów należących do probostwa włościańskich. które sprzedaży nie ulegają

W przestrzeni dworskiej znaduje się: ogrodów morgów 5 prętów 155, gruntu ornego mórg 411, prętów 135 łąk morgów 92 prętów 126, lasów morgów 906 pręt. 132, dołów mórg 6 prętów 280 wód mórg 17, prętów 270, dróg, ulic i wygonów mórg 11, prętów 128, dziedzińców i pod zabudowaniami mórg 4 prętów 282, budynki w stanie dobrym oraz młyn tartak

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbyła się dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1866 r., zaś do drugiej a zarazem do licytacji przedstanowczej oznaczony został termin na dzień 12 (24) Kwietnia r. b. godzinę 10-tą z rana.

Licytacja każdego oddziału, rozpocznie się oddzielnie, tak w terminie przygotowawczej jako też i stanowczej sprzedaży od dwóch trzecich części szacunku taksą przysięgłych biegłych wynalezionego, czyli dóbr Rybczewice od sumy rs. 30,000, dóbr zaś Częstoborowice od sumy rs. 29,100

Obszerniejsze opisanie dóbr, taksa i warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdego czasu w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie i u podpisanego Obrońcy przy Radzie Stanu sprzedaż popierającego.

Lublin d. 1 (13) Lutego 1866 r.

Józef Wołowski Obrońca przy R. S.

Następnie po odbyciu drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Rybczowic i Częstoborowic odbyło się w dniu 12 (24) Kwietnia r. b. przygotowawcze przysądzenia obojga dóbr za zniżony do 2/3 części szacunku i od tego szacunku, to jest od sumy rsr. 30,000 za dobra Rybczewice a od sumy rs. 29,100 za dobra Częstoborowice rozpocznie się licytacja w terminie stanowczego przysądzenia, który wyrokiem Trybunału z dnia 12 (24) Kwietnia r. b. na dzień 31 Maja (12 Czerwca) r. b. oznaczony został.

Lublin d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1866 r.

Józef Wołowski Obrońca p. R. S.

---

(N. D. 2820)

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr. 1,779 przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkały, podaje do wiadomości, że w wykonaniu wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w dniach: 14 (26) Października 1865 r., oraz 2 (14) Marca 1866 r. na powództwo Tomasza Krzewskiego b. Komornika w Warszawie pod Nr. 2,333 zamieszkałego, przeciwko Franciszkowi Wojcickiemu, urzędnikowi Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie pod Nr. 2,333 zamieszkałemu, w imieniu własnem, oraz jako opiekunowi głównemu nieletniego Karola Wojcickiego, tudzież Stanisławowi Karwowskiemu urzędnikowi, w Warszawie pod Nr. 2,487 zamieszkałemu, jako przydanemu opiekunowi tegoż nieletniego Karola Wojcickiego, oraz Janowi Micewiczowi, urzudnikowi Rządu Gubernialnego Warszawskiego, w Warszawie pod Nr. 2,399 zamieszkałemu, jako opiekunowi ad hoc dla nieletniego Karola Wojcickiego, Uchwałą Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału II, w dniu 19 (31) Lipca 1865 r. zdziałaną mianowanemu zapadłych, pierwszego dział spadku po Karolinie z Komerów 1-o Wojcickiej, 2-o voto Krzewskiej pozostałego, oraz sprzedaż nieruchomości Nr. 2,333 w Warszawie nakazującego, a drugiego oszacowania tejże nieruchomości zatwierdzającego, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2,333 położona.

Nieruchomość ta, składa się: *a*) z domu frontowego, drewnianego, parterowego, gontem krytego; *b*) oficyny w podwórzu drewnianej, parterowej, gontami krytej; *c*) Oficyny drewnianej z tyłu posesji stojącej, parterowej z suterenami murowanemi i mieszkaniami poddasznemi; *d*) komórek; *e*) Stajni; *f*) parkanów, oraz innych zabudowań gospodarskich

Gruntu pod całą nieruchomością jest łokci kwadratowych 6,615

Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w miejscu zwykłych tegoż posiedzeń, przy ulicy Długiej pod Nr. 549. przed W-ym Felicjanem Lewandowskim Asesorem Trybunału Delegowanym, przed którym też termin pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości, w dniu 16 (28) Marca 1866 r. się odbył, poczem termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia powyż wzmiankowej nieruchomości, na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) godzinę 9¾ z rana, wyznaczony został

Licytacja w terminie tym, razpocznie się od sumy rsr. 15,187 kop. 68¼, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Wydziału I Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 istniejącej, oraz u popierającego sprzedaż tę podpisanego Patrona, w miejscu jak na początku zamieszkałego.

Warszawa d. 17 (29) Marca 1866 r

Stanisław Rotwand Patron.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2,333 położonej. Termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 17 (29) Maja 1866 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń wyznaczony został. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,187 kop. 68¼ jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1866 r.

Stanisław Rotwand Patron.

---

(N. D. 2503) *Rejent Kancelaryi Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do § 10 kontraktu współki w dniu 8 (20) Lipca 1862 r. przed podpisanym Rejentem, między Stanisławem Lesserem a Samuelem Merzbach zawartego, sprzedane będą przez publiczną licytację: „Dzieła Adama Mickiewicza, wydawnictwa S. H. Merzbacha z roku 1858 w Warszawie, egzemplarzy 8-o tomowych około 2825, częścią z portretem autora i stalorytami, a częścią z samym portretem Autora”

Licytacja odbywać się będzie przed podpisanym Rejentem i w jego Kancelarji w Warszawie Nr. 487, w gmachu Sądu Apelacyjnego w dniu 12 (24) Maja 1866 r. o godzinie 4 po południu, i rozpocznie się od sumy rsr. 4,237 kop. 50 za ogół dzieł do licytacji naznaczonej, ponieważ sprzedaż następuje ryczałtowo bez poręczenia za ilosć i jakość egzemplarzy, każdy przeto chęć kupna mający, obowiązany takowe obejrzeć w składzie u Stanisława Lessera w Warszawie w domu pod N. 490/1, i w tym celu zgłosić się do kantoru Stanisława Lessera w dniu poniedziałkowym od godziny 9 do 11 z rana.

Przystępujący do licytacji, obowiązani złożyć Rejentowi wadjum w ilości rsr. 150, które w razie niedotrzymania warunków, przepadnie tytyłem kary wadjalnej, a utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz po licytacji, całkowity postąpiony szacunek wypłacić gotowizną i zakupione dzieła w przeciągu dni 14 ze składu Lessera swoim kosztem zabrać.

Bliższe warunki przejrzeć można w kantorze bankierskim Stanisława Sessera w Warszawie, w domu pod Nr. 490/1, w czasie na obejrzenie dzieł, wyżej oznaczonym, oraz w w Kancelarji podpisanego Rejenta w godzinach biurowych.

Władysław Więckowski.

---

(N. D. *2797.*) *Rejent Kancelarji Okręgu. Pyzdrskiego.*

Podaje po publicznej wiadomości, iż na mocy wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu w dniach 9 (21) Czerwca i 26 Października (7 Listopada) 1865 roku z powództwa Wincentego Lesińskiego dymisjonowanego żołnierza w m. Pyzdrach zamieszkałego, przeciwko współsukcesorom Lesińskim zapadłych sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytacją przed Rejentem niniejsze obwieszczenie wydającym, nieruchomość w mieście Pyzdrach i na terytorjum tegoż miasta leżące, do spadku po Karolu Lesińskim należące jako to: *a*) Dom w reglówkę dachówką kryty pod Nr. 157, *b*) Stajnia drewniana deskami pokryta, *c*) Stajnia druga także drewniana deskami pokryta, wraz z podwórzem przy tychże budowlach będącem, *d*) Ogródek przy ulicy Słupeckiej, *e*) Stodoła o jednem klepisku drewniana, słomą kryta, *f*) Płusa roli obejmująca składów jedno stajowych 32. *g*) Łąka w boru Pyzdrskim w miejscu Trzcionki zwanem leżąca. Do odbycia licytacji i przysądzenia przygotowawczego wyznacza się termin na dzień 6 (18) Czerwca r b. godzinę 11 z rana w Kancelarji Rejenta w domu pod Nr. 31.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 922 jako wartości powyższych nieruchomości przez biegłych wynalezionej.

Vadjum ma być złożone rsr. 275. dalsze warunki licytacji i przedaży mogą być przejrzane w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Pyzdry d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1866 r.

K Tarnowski.

---

(N. D. *2693*). *Syndycy Tymczasowi Massy upadłości Salwiana Jakubowskiego.*

Ogłaszają i do wiadomości interesowanych podają, że na skutek prawomocnych wyroków Sądu Apelacyjnego, z dnia 21, 22, 23 Czerwca (3, 4, 5 Lipca) 1865 r. i IX Departamentu Rządzącego Senatu, z dnia 4 (16), 5 (17), i 7 (19) Marca 1866 r.. oraz na mocy uchwały wierzycieli masy dnia 9 (21) Marca 1866 r. Owczarnia sztamowa w dobrach Seroki znajdująca się, sprzedaną będzie przez publiczną licytacją w folwarku Seroki Okręgu Błońskim, przy szosie między miastami Błoniem i Sochaczewem położonym, w dniu 16 (28) Maja 1866 r. o godzinie 10 rano rozpocząć się mającą, tryki licytowane będą pojedynczo, matki z jagniętami i szkopy partjami po 50 sztuk. wszystkie z wełną na podstawie rozklasyfikowania i oszacowania przez Roberta Stickel, magistra weterynarji dopełnionych

Licytacja odbywać się będzie za gotowizną.

Karol Thieme Obrońca przy Senacie.

Samuel Konitz Bankier.

---

(N. D *2817*) *Syndycy Tymczasowi Masy upadłości. Hipolita Strukczyńskiego Kupca.*

W dniu 10 (22) Maja i następnych dniach r. b. od godziny 5 z południa, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w handlu upadłego Hipolita Strukczyńskiego, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 482, herbata, towary kolonjalne arak, rum, koniak, wina, likiery i wódki, oliwa. oraz meble, szkło, miedź, obrazy, zegary, lampy około 11000 butelek próżnych i inne ruchomości, tudzież utensyija sklepowe i piwniczne, a to za gotowe zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze.

Warszawa dnia 2 (14) Maja 1866 roku.

Juljan Czajkowski Patron.

Józef Mrozowski.

---

(N. D. 2811.) W dniu 6 (18) Maja r. b. o godzinie 9 rano na targu za Żelazną-Bramą garnitur mebli palisandrowych, o godzinie 10 w Starem-mieście fortepian palisandrowy, o godzinie 3 po południu na placu broni konie wierzchowe i wyścigowe, w dniu 10 (22) b. m. i r., o godzinie 9 11 rano i 12 w południe na placu pod trzema Krzyżami meble machoniowe, i jesionowe oraz miedz kuchenna, w dniu 11 (23) Maja o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą, łóżka, stoły, szafy jesionowe, narzędzia kuchenne i. t. p. ruchomości, w egzekucji Sądowej zajęte przez publiczną licytację sprzedane będą

M. *Magnuski*, Komornik.

---

(N. D. 2822) W dniu 4 (16) b. m. o godzinie 10 rano na Muranowie, w dniu 5 (17) t. m. o godzinie 10 rano, w dniu 6 (18) t. m. o godzinie 10 rano, w dniu 9 (21) t. m. o godzinie 10 rano za Żelazną-bramą. w dniu 11 (23) t m. o godzinie 10 rano na Starem-mieście i w dniu 12 (24) t. m. o godzinie 10 rano na Sewerynowie w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, bilard, lustra, lampy, szafy, bufety sklepowe. wino, likiery i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

*Czamański* Komornik.

## ZAPOZWY EDYKTALNE

(N. D. *2659*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

W miesiącu Marcu r. b. łącznie z wołami z chlewa skradzionemi odebraną została uzdzienica surowcowa z wędzidłem, wzywa zatem prawnego jej właściciela. aby po odbiór takowej w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się, gdyż w razie przeciwnym na Skarb spieniężoną zostanie.

Łomża d. 16 (28) Kwietnia 1866 r.

Sędzia Prezydujący, w z. Klimas.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego — Za pozwoleniem Cenzury.